

Mądrość Syracha

[Prolog](#)

[Rozdział 1](#)

[Rozdział 2](#)

[Rozdział 3](#)

[Rozdział 4](#)

[Rozdział 5](#)

[Rozdział 6](#)

[Rozdział 7](#)

[Rozdział 8](#)

[Rozdział 9](#)

[Rozdział 10](#)

[Rozdział 11](#)

[Rozdział 12](#)

[Rozdział 13](#)

[Rozdział 14](#)

[Rozdział 15](#)

[Rozdział 16](#)

[Rozdział 17](#)

[Rozdział 18](#)

[Rozdział 19](#)

[Rozdział 20](#)

[Rozdział 21](#)

[Rozdział 22](#)

[Rozdział 23](#)

[Rozdział 24](#)

[Rozdział 25](#)

[Rozdział 26](#)

[Rozdział 27](#)

[Rozdział 28](#)

[Rozdział 29](#)

[Rozdział 30](#)

[Rozdział 31](#)

[Rozdział 32](#)

[Rozdział 33](#)

[Rozdział 34](#)

[Rozdział 35](#)

[Rozdział 36](#)

[Rozdział 37](#)

[Rozdział 38](#)

[Rozdział 39](#)

[Rozdział 40](#)

[Rozdział 41](#)

[Rozdział 42](#)

[Rozdział 43](#)

[Rozdział 44](#)

[Rozdział 45](#)

[Rozdział 46](#)

[Rozdział 47](#)

[Rozdział 48](#)

[Rozdział 49](#)

[Rozdział 50](#)

[Rozdział 51](#)

Prolog

¹ Prawo, Prorocy i ci, którzy po nich przyszli, zostawili nam liczne i wielkie dzieła w dziedzinie nauki i mądrości, za co Izraelowi należy się chwała. Potrzeba przeto, by nie tylko ci, co umieją czytać, byli o nich dobrze pouczeni, ⁵ ale też żeby i uczniowie dla obcych stali się pożyteczni przez mowy i pisma. Dziadek mój, Jezus, kiedy oddał się pełniejszemu poznaniu Prawa, Proroków oraz innych ksiąg ojczystych ¹⁰ i nabrał w nich doskonałej biegłości, sam też zapragnął napisać coś z dziedziny nauki i mądrości, aby ludzie żądni wiedzy sami przez to wszystko się wzbogacili, a jeszcze bardziej, aby coś dodali do niej przez życie zgodne z Prawem. ¹⁵ Proszę więc z życzliwością i uwagą zabierać się do czytania, a wybaczyć w tych miejscach, gdzie by się komu wydawać mogło, ²⁰ że mimo naszej usilnej pracy nad tłumaczeniem, nie mogliśmy dobrać odpowiedniego wyrażenia: albowiem nie mają tej samej mocy słowa czytane w języku hebrajskim, co przełożone na inną mowę. Nie tylko ta księga, ale nawet samo Prawo i Proroctwa, ²⁵ i inne księgi czytane w swoim języku wykazują niemałą różnicę. Gdy w trzydziestym ósmym roku panowania króla Euergetesa przybyłem do Egiptu i tam zamieszkałem, znalazłem odpis księgi, zawierający nieprzeciętną naukę. ³⁰ Czułem się zmuszony dołożyć usilnego starania i rzetelnej pracy, aby tę księgę przetłumaczyć. Poświęciłem wiele bezsennych nocy i nauki, aby w takim przeciągu czasu, jaki był potrzebny, wydać wykończoną księgę dla tych, wśród których przebywam i którzy chcieliby się czegoś nauczyć, a są przygotowani do życia według Prawa w dziedzinie obyczajów.

Rozdział 1

¹ Cała mądrość od Boga pochodzi, jest z Nim na wieki. ² Piasek morski, krople deszczu i dni wieczności któż może policzyć? ³ Wysokość nieba, szerokość ziemi, przepaść i mądrość któż potrafi zbadać? ⁴ Jako pierwsza przed wszystkim stworzona została mądrość, rozum roztropności od wieków. ^{5p} Zdrojem mądrości jest słowo Boże na wysokości, a drogi jej - to przykazania wieczne. ⁶ Korzeń mądrości komuż się objawił, a dzieła jej wszechstronnej umiejętności któż poznał? ^{7p} Wiedza mądrości komuż została objawiona i któż pojął jej mnogie doświadczenie. ⁸ Jest Jeden mądry, co bardzo lękiem przejmuje, siedzący na swym tronie. ⁹ To Pan ją stworzył, przejrzał, policzył i wylał na wszystkie swe dzieła, ¹⁰ na wszystkie stworzenia według swego daru, a tych, co Go miłują, hojnie nią wyposażył. ¹¹ Bojaźń Pańska to chwała i chluba, wesele i korona radosnego uniesienia. ¹² Bojaźń Pańska zadowala serca, daje wesele, radość i długie życie. ¹³ Temu, kto się Pana boi, dobrze będzie na końcu, a w dniu swej śmierci będzie błogosławiony. ¹⁴ Początkiem mądrości jest bojaźń Pana, i dla tych, którzy są Mu wierni, wraz z nimi została stworzona w łonie matki. ¹⁵ Założyła u ludzi fundament wieczny, a u ich potomstwa znajdzie zaufanie. ¹⁶ Pełnia mądrości to bać się Pana, który upoi ich owocami swoimi. ¹⁷ Cały ich dom napełni pożądanymi dobrami, a spichlerze swymi płodami. ¹⁸ Koroną mądrości - bojaźń Pańska, dająca pokój i czerstwe zdrowie. ¹⁹ A Pan ją przejrzał, policzył. Wiedzę i poznanie rozumu jak deszcz wylał, i wywyższył chwałę tych, co ją posiadają. ²⁰ Korzeń mądrości to bać się Pana, a gałęzie jej - długie życie. ^{21p} Bojaźń Pańska oddala grzechy, a kto się jej trzyma odwraca gniew. ²² Niestłuszny gniew nie może być usprawiedliwiony, przebranie miary w gniewie jest jego upadkiem. ²³ Cierpliwy do czasu dozna przykrości, ale później radość dla niego zakwitnie. ²⁴ Do czasu będzie ukrywać swoje słowa, a wargi wielu wychwalać będą jego rozum. ²⁵ W skarbcach mądrości są przypowieści wiedzy, w grzeszniku zaś pobożność budzi odrazę. ²⁶ Jeżeli pożądasz mądrości, chowaj przykazania, a Pan cię nią obdarzy. ²⁷ Albowiem mądrość i wykształcenie to bojaźń Pana, a w wierności i łagodności ma On upodobanie. ²⁸ Bądź posłuszny bojaźni Pana i nie przystępuj do Niego z sercem dwoistym! ²⁹ Nie bądź obłudnikiem wobec ludzi i zwróć uwagę na swoje wargi! ³⁰ Nie wywyższaj siebie, abyś nie upadł i nie sprowadził hańby na swoją duszę. Pan odkryje wszystkie twe tajniki i pośród zgromadzenia cię poniży, dlatego że nie zbliżyłeś się do bojaźni Pańskiej, a serce twe pełne jest zdrady.

Rozdział 2

¹ Synu, jeżeli masz zamiar służyć Panu, przygotuj swą duszę na doświadczenie! ² Zachowaj spokój serca i bądź cierpliwy, a nie trać równowagi w czasie utrapienia! ³ Przyłgnij do Niego, a nie odstępuj, abyś był wywyższony w twoim dniu ostatnim. ⁴ Przyjmij wszystko, co przyjdzie na ciebie, a w zmiennych losach utrapienia bądź wytrzymały! ⁵ Bo w ogniu doświadcza się złoto, a ludzi miłych Bogu - w piecu utrapienia. ⁶ Bądź Mu wierny, a On zajmie się tobą, prostuj swe drogi i Jemu zaufaj! ⁷ Którzy boicie się Pana, oczekujcie Jego zmiłowania, nie zbaczajcie z drogi, abyście nie upadli. ⁸ Którzy boicie się Pana, zawierzcie Mu, a nie przepadnie wasza zapłata. ⁹ Którzy boicie się Pana, spodziewajcie się dobra, wiecznego wesela i zmiłowania! ¹⁰ Popatrzcie na dawne pokolenia i zobaczcie: któż zaufał Panu, a został zawstydzony? Albo któż trwał w bojaźni Pańskiej i był opuszczony? Albo któż wzywał Go, a On nim wzgardził? ¹¹ Dlatego że Pan jest litościwy i miłosierny, odpuszcza grzechy i zbawia w czasie utrapienia. ¹² Biada sercom tchórzliwym, rękom opuszczonym i grzesznikowi chodzącemu dwiema ścieżkami. ¹³ Biada sercu zniechęconemu: ponieważ nie ma ufności, nie dozna opieki. ¹⁴ Biada wam, którzy straciliście cierpliwość: cóż uczynicie, kiedy Pan nawiedzi? ¹⁵ Którzy się Pana boją, będą posłuszni Jego słowom, a miłujący Go pójdą Jego drogami. ¹⁶ Którzy się Pana boją, będą szukać Jego upodobania, a miłujący Go w Prawie znajdą nasycenie. ¹⁷ Którzy się Pana boją, przygotują swe serca, a przed obliczem Jego unią swe dusze. ¹⁸ Wpadnijmy raczej w ręce Pana niż w ręce ludzi: jaka jest bowiem Jego wielkość, takie też i miłosierdzie.

Rozdział 3

¹ Mnie, ojca, posłuchajcie, dzieci, i tak postępujcie, abyście były zbawione. ² Albowiem Pan uczcił ojca przez dzieci, a prawa matki nad synami utwierdził. ³ Kto czci ojca, zyskuje odpuszczenie grzechów, ⁴ a kto szanuje matkę, jakby skarby gromadził. ⁵ Kto czci ojca, radość mieć będzie z dzieci, a w czasie modlitwy swej będzie wysłuchany. ⁶ Kto szanuje ojca, długo żyć będzie, a kto posłuszny jest Panu, da wytchnienie swej matce: ⁷ jak panom służy tym, co go zrodzili. ⁸ Czynem i słowem czcij ojca swego, aby spoczęło na tobie jego błogosławieństwo. ⁹ Albowiem błogosławieństwo ojca podpira domy dzieci, a przekleństwo matki wywraca fundamenty. ¹⁰ Nie przechwalaj się niesławą ojca, albowiem hańba ojca nie jest dla ciebie chwałą. ¹¹ Chwała dla każdego człowieka płynie ze czci ojca, a matka w niesławie jest ujmą dla dzieci. ¹² Synu, wspomagaj swego ojca w starości, nie zasmucaj go w jego życiu. ¹³ A jeśli by nawet rozum stracił, miej wyrozumiałość, nie pogardzaj nim, choć jesteś w pełni sił. ¹⁴ Miłosierdzie względem ojca nie pójdzie w zapomnienie, w miejsce grzechów zamieszka u ciebie. ¹⁵ W dzień utrapienia wspomni się o tobie, jak szron w piękną pogodę, tak rozplyną się twoje grzechy. ¹⁶ Kto porzuca ojca swego, jest jak bluźnierca, a przeklęty przez Pana, kto pobudza do gniewu swą matkę. ¹⁷ Synu, w sposób łagodny prowadź swe sprawy, a każdy, kto jest prawy, będzie cię miłował. ¹⁸ O ile wielki jesteś, o tyle się uniżaj, a znajdziesz łaskę u Pana. ^{19p} Wielu jest wyniosłych i pysznych, lecz On objawia swe tajemnice cichym. ²⁰ Wielka jest bowiem potęga Pana i przez pokornych bywa chwalony. ²¹ Nie szukaj tego, co jest zbyt ciężkie, ani nie badaj tego, co jest zbyt trudne dla ciebie. ²² O tym rozmyślaj, co ci nakazane, bo rzeczy zakryte nie są ci potrzebne. ²³ Nie trudź się niepotrzebnie nad tym, co siły twoje przechodzi - więcej, niż znieś rozum ludzki, zostało ci objawione. ²⁴ Wielu bowiem domysły ich w błąd wprowadziły i o złe przypuszczenia potknęły się ich rozумы. ^{25p} Nie mając źrenic, będziesz pozbawiony światła, nie mając udziału w mądrości nie chwal się nią. ²⁶ Serce twarde na końcu dozna klęski, a miłujący niebezpieczeństwo w nim zginie. ²⁷ Serce twarde obciąży się utrapieniami, a zuchwalec będzie dodawał grzech do grzechu. ²⁸ Na chorobę pyszałka nie ma lekarstwa, albowiem nasienie zła w nim zapuściło korzenie. ²⁹ Serce rozumnego rozważa przypowieści, a ucho słuchacza jest pragnieniem mędrca. ³⁰ Woda gasi płonący ogień, a jałmużna gładzi grzechy. ³¹ Kto dobrodziejstwami za dobrodziejstwa odpłaca, pamięta o przeszłości, a w chwili potknięcia się znajdzie podporę.

Rozdział 4

¹ Synu, nie odmawiaj biedakowi rzeczy niezbędnych do życia i oczu potrzebującego nie męcz zwlekaniem! ² Nie dręcz duszy głodnego i nie pobudzaj do gniewu człowieka w jego niedostatku! ³ Serca rozgniewanego w większy zamęt nie wprowadzaj i nie zwlekaj z datkiem dla potrzebującego! ⁴ Nie odpychaj żebrzącego w strapieniu, a od ubogiego nie odwracaj swej twarzy! ⁵ Nie odwracaj oka od proszącego i nie dawaj człowiekowi sposobności, aby cię przeklinał. ⁶ Gdy bowiem przeklnie cię w gorzkości duszy, Ten, co go stworzył, wysłucha jego życzenia. ⁷ Czyń siebie godnym kochania w zgromadzeniu, a przed władcą skłaniaj głowę! ⁸ Nakłoń ucha swego biednemu i łagodnie odpowiedz mu spokojnymi słowami! ⁹ Wyrwij krzywdzonego z ręki krzywdzącego, a gdy sądzić będziesz, nie bądź małoduszny! ¹⁰ Bądź ojcem dla sierot, jakby mężem dla ich matki, a staniesz się jakby synem Najwyższego, i miłować cię On będzie bardziej niż twoja matka. ¹¹ Mądrość wywyższa swych synów i ma pieczę o tych, którzy jej szukają. ¹² Kto ją miłuje, miłuje życie, a kto dla niej rano wstaje, będzie napelniony weselem. ¹³ Kto ją posiada, odziedziczy chwałę, a gdzie ona wejdzie, tam Pan błogosławi. ¹⁴ Którzy jej służą, oddają cześć Świętemu, a miłujących ją Pan będzie miłował. ¹⁵ Kto jej słucha, sądzić będzie narody, a kto do niej się przykłada, mieszkać będzie spokojnie. ¹⁶ Kto jej zaufa, ten ją odziedziczy i posiadać ją będą jego pokolenia. ¹⁷ W początkach powiedzie go trudnymi drogami, bojaźnią i strachem go przejmie, dręczyć go będzie swoją nauką, aż nabierze zaufania do jego duszy i wypróbuje go przez swe nakazy; ¹⁸ następnie powróci do niego po drodze gładkiej i rozraduje go, i odkryje mu swe tajemnice. ¹⁹ A jeśli by zszedł na bezdroża, opuści go i odda w moc jego upadku. ²⁰ Uważaj na okoliczności i strzeż się złego, a nie będziesz się wstydził samego siebie. ²¹ Jest bowiem wstyd, co grzech sprowadza, i wstyd, który jest chwałą i łaską. ²² Nie miej względu na osobę ze szkodą dla swej duszy i nie wstydz się aż tak, by to było twoim upadkiem. ²³ Nie powstrzymuj mowy, gdy jej potrzeba, ²⁴ mądrość bowiem poznaje się z mowy, a naukę - ze słów języka. ²⁵ Nie sprzeciwiaj się prawdzie, ale wstydz się swej nieumiejętności! ²⁶ Nie wstydz się wyznać swych grzechów, a nie zmagaj się z prądem rzeki! ²⁷ Nie płaszcz się przed człowiekiem głupim i nie kieruj się względem na osobę władcy. ²⁸ Aż do śmierci stawaj do zapasów o prawdę, a Pan Bóg będzie walczył o ciebie. ²⁹ Nie bądź odważny w języku, a gnuśny i leniwy w swych czynach. ³⁰ Nie bądź jak lew we własnym domu: nie podejrzewaj domowników z urojonych przyczyn. ³¹ Nie miej ręki wydłużonej do brania, a do dawania - skróconej.

Rozdział 5

¹ Nie polegaj na swoich bogactwach i nie mów: Jestem samowystarczalny. ² Nie daj się uwieść żądzom i sile, by iść za zachciankami swego serca. ³ Nie mów: Któż mi ma coś do rozkazywania? Albowiem Pan z całą pewnością wymierzy ci sprawiedliwość. ⁴ Nie mów: Zgrzeszyłem i cóż mi się stało? Albowiem Pan jest cierpliwy. ⁵ Nie bądź tak pewny darowania ci win, byś miał dodawać grzech do grzechu. ⁶ Nie mów: Jego miłosierdzie zgładzi mnóstwo moich grzechów. U Niego jest miłosierdzie, ale i zapalczywość, a na grzeszników spadnie Jego gniew karzący. ⁷ Nie zwlekaj z nawróceniem do Pana ani nie odkładaj tego z dnia na dzień: nagle bowiem gniew Jego przyjdzie i zginiesz w dniu wymiaru sprawiedliwości. ⁸ Nie polegaj na bogactwach niesprawiedliwie nabytych, nic ci bowiem nie pomogą w nieszczęściu. ⁹ Nie przewiewaj zboża przy każdym wietrze ani nie chodź po każdej ścieżce - takim jest bowiem grzesznik dwujęzyczny. ¹⁰ Twardo stój przy swym przekonaniu i jedno miej tylko słowo! ¹¹ Bądź skory do słuchania, a odpowiadaj po namyśle! ¹² Jeśli znasz się na rzeczy, odpowiedz bliźniemu, a jeśli nie, rękę twą połóż na ustach! ¹³ W mowie jest chwała i hańba człowieka, a język może sprowadzić jego upadek. ¹⁴ Bacz, abyś nie był nazwany oszczercą i nie czyń swym językiem zasadzek. Bo złodziej doznaje hańby, a dwujęzyczny najgorszego napiętnowania. ¹⁵ Nie uchybiaj ani w wielkich, ani w małych rzeczach, i nie stawaj się wrogiem zamiast być przyjacielem; jak bowiem złe imię odziedziczy hańbę i naganę, tak również grzesznik dwujęzyczny.

Rozdział 6

² Nie oddawaj siebie na wolę swych żądź, abyś jak bawół nie był [nimi] miotany. ³ Liście zmarnujesz, owoce zniszczysz i pozostawisz siebie jak uschłe drzewo. ⁴ Zła żądźa zgubi tego, kto jej nabył, i uczyni go uciechą dla wrogów. ⁵ Miła mowa pomnaża przyjaciół, a język uprzejmy pomnaża miłe pozdrowienia. ⁶ Żyjących z tobą w pokoju może być wielu, ale gdy idzie o doradców, [niech będzie] jeden z tysiąca! ⁷ Jeżeli chcesz mieć przyjaciela, posiadź go po próbie, a niezbyt szybko mu zaufaj! ⁸ Bywa bowiem przyjaciel, ale tylko na czas jemu dogodny, nie pozostanie nim w dzień twego ucisku. ⁹ Bywa przyjaciel, który przechodzi do nieprzyjaźni i wyjawia wasz spór na twoją hańbę. ¹⁰ Bywa przyjaciel, ale tylko jako towarzysz stołu, nie wytrwa on w dniu twego ucisku. ¹¹ W powodzeniu twoim będzie jak [drug] ty, z domownikami twymi będzie w zażyłości. ¹² Jeśli zaś zostaniesz poniżony, stanie przeciw tobie i skryje się przed twym obliczem. ¹³ Od nieprzyjaciół bądź z daleka i miej się na baczności przed twymi przyjaciółmi. ¹⁴ Wierny bowiem przyjaciel potężną obroną, kto go znalazł, skarb znalazł. ¹⁵ Za wiernego przyjaciela nie ma odplaty ani równej wagi za wielką jego wartość. ¹⁶ Wierny przyjaciel jest lekarstwem życia; znajdą go bojący się Pana. ¹⁷ Kto się boi Pana, dobrze pokieruje swoją przyjaźnią, bo jaki jest on, taki i jego bliźni. ¹⁸ Synu, od młodości swej staraj się o naukę, a będziesz ją nabywał aż do siwizny. ¹⁹ Jak oracz i siewca przystępuj do niej i czekaj na dobry jej plon; trochę się utrudzisz pracując nad nią, ale wnet będziesz spożywał jej owoce. ²⁰ Jakże bardzo twarda jest dla nieuków, a lekkoduch w niej nie wytrwa. ²¹ Jak potężny kamień próby go przytłoczy i nie będzie zwlekał z jej odrzuceniem. ²² Mądrość bowiem, zgodnie ze swą nazwą, nie dla wielu jest dostrzegalna. ²³ Słuchaj, synu, przyjmij me zasady, a rady mojej nie odrzucaj! ²⁴ Włóż nogi w jej dyby, a szyję swą w jej obroże! ²⁵ Poddaj ramiona swe i dźwignij ją, a nie zżymaj się na jej więzy! ²⁶ Całą duszą zbliż się do niej i strzeż jej dróg ze wszystkich sił! ²⁷ Ubiegaj się o nią, szukaj, a da ci się poznać, a gdy ją posiadziesz, nie wypuszczaj z objęć! ²⁸ Na koniec bowiem znajdziesz miejsce jej odpoczynku, a to ci się w radość obróci. ²⁹ Dyby jej będą ci walną obroną, a obroża jej strojem szlachetnym. ³⁰ Złota bowiem jest na niej szata, a więzy jej są z nici purpurowych. ³¹ Jak strój wspaniały ją przywdziejesz, jak wieniec radosnego uniesienia włożysz na siebie. ³² Jeżeli jej będziesz pożądał, posiadziesz naukę, jeśli dołożysz uwagi, zdatny będziesz do zrobienia wszystkiego. ³³ Jeżeli będziesz lubił słuchać, nauczysz się, i jeśli nakłonisz ucha swego, będziesz mądry. ³⁴ Stań na zgromadzeniu starszych: a [jeśli] kto jest mądry, przyłącz się do niego! ³⁵ Chętnie słuchaj wszelkiego wykładu rzeczy Bożych, a przysłowia rozumne niech nie ujdą twojej uwagi! ³⁶ Jeżeli ujrzysz kogoś mądrego, już od wczesnego rana idź do niego, a stopa twoja niech ściera progi drzwi jego! ³⁷ Rozmyślaj nad zarządzeniami Pana, a przykazaniami Jego zawsze pilnie się zajmuj! On sam umocni twe serce, a pożądana mądrość będzie ci dana.

Rozdział 7

¹ Nie czyń zła, aby cię zło nie pochłonęło. ² Odstąp od nieprawości, a ona odstąpi od ciebie. ³ Synu, nie siej [przestępstw] w bruzdy niesprawiedliwości, a nie będziesz żał jej siedmiokrotnych plonów. ⁴ Nie szukaj u Pana władzy ani u króla zaszczytnego miejsca! ⁵ Nie usprawiedliwiasz się przed Panem i nie staraj się uchodzić za mądrego przed królem! ⁶ Nie staraj się być sędzią, bo może nie zdołasz wykorzenić niesprawiedliwości lub złękniesz się oblicza władcy i dasz zgorszenie, wbrew swej uczciwości. ⁷ Nie występuj przeciw ludowi miasta ani nie uniażaj się przed pospólstwem! ⁸ Nie dodawaj ponownie grzechu do grzechu, albowiem i za jeden nie będziesz wolny od kary. ⁹ Nie mów: Wejrzy na wielką liczbę mych darów i kiedy złożę ofiarę Bogu Najwyższemu, przyjmie ją. ¹⁰ Niech ci nie zabraknie ufności w czasie twej modlitwy i nie zaniedbuj czynić jałmużny! ¹¹ Nie naśmiewaj się z człowieka, który w duszy jest rozgoryczony, jest bowiem Ktoś, kto poniża ale i wywyższa. ¹² Przeciw bratu nie uprawiaj kłamstwa ani nie czyń podobnie wobec przyjaciela! ¹³ Nie mów żadnego kłamstwa, albowiem trwanie w nim wcale nie prowadzi do dobrego. ¹⁴ Na zgromadzeniu starszych nie bądź gadatliwy, a w modlitwie swej nie powtarzaj [tylko] słów! ¹⁵ Nie czuj wstrętu do pracy uciążliwej i do uprawy roli, której Twórcą jest Najwyższy. ¹⁶ Nie doliczaj siebie do mnóstwa grzeszników, pamiętaj, że gniew karzący nie zwleka. ¹⁷ Upokórz bardzo swą duszę, albowiem karą dla bezbożnych ogień i robak. ¹⁸ Nie wymieniaj przyjaciela za pieniądze ani brata prawdziwego za złoto z Ofiru. ¹⁹ Nie odchodź od żony mądrej i dobrej, albowiem miłość jej cenniejsza niż złoto. ²⁰ Nie krzywdź sługi rzetelnie pracującego ani najemnika oddającego się zajęciu z całej duszy! ²¹ Dusza twa niech miłuje rozumnego sługę i nie pozbawiaj go wolności! ²² Posiadasz stada? Doglądaj ich, a jeśli masz z nich pożytek, niech zostaną przy tobie! ²³ Masz dzieci? Wychowuj je, zginaj im karki od młodości! ²⁴ Córki posiadasz? Czuwaj nad ich ciałem, a nie uśmiechaj się do nich! ²⁵ Wydaj za mąż córkę, a dokonasz wielkiego dzieła, ale daj ją mądrym mężowi! ²⁶ Masz żonę według twego upodobania, nie odrzucaj jej, ale zniechęconej nie obdarzaj zaufaniem. ²⁷ Z całego serca czcij swego ojca, a boleści rodzicielki nie zapominaj! ²⁸ Pamiętaj, że oni cię zrodzili, a cóż im zwrócisz za to, co oni tobie dali? ²⁹ Z całej swej duszy czcij Pana i szanuj Jego kapłanów! ³⁰ Z całej siły miłuj Tego, co cię stworzył, i nie porzucaj sług Jego ołtarza! ³¹ Bój się Pana i oddawaj cześć kapłanowi, oddaj cześć mu należną, jak ci nakazano: pierwociny z ofiary przebłagalnej, dar łopatek z ofiary oczyszczenia i pierwociny rzeczy świętych. ³² Wyciągnij rękę do ubogiego, aby twoje błogosławieństwo było pełne. ³³ Miej dar łaskawy dla każdego, kto żyje, nawet umarłym nie odmawiaj oznak przywiązania! ³⁴ Nie usuwaj się od płaczących i smuć się ze smucącymi! ³⁵ Nie ociągaj się z odwiedzeniem chorego człowieka, albowiem za to będą cię miłować. ³⁶ We wszystkich sprawach pamiętaj o swym kresie, a nigdy nie zgrzeszysz.

Rozdział 8

¹ Nie sprzeczasz się z człowiekiem potężnym, abyś przypadkiem nie wpadł w jego ręce. ² Nie spieraj się z człowiekiem bogatym, by nie przeciwstawił ci ciężaru [złota]. Złoto bowiem zgubiło wielu i serca królów uwiodło. ³ Nie sprzeczasz się z człowiekiem gadatliwym i nie dorzucaj dREW do jego ognia! ⁴ Unikaj poufałości z prostytutką, aby twoi przodkowie nie byli znieważeni. ⁵ Nie czyń wyrzutów człowiekowi, co się odwraca od grzechu, pamiętaj, że wszyscy jesteśmy godni kary. ⁶ Nie uwłaczaj człowiekowi w jego starości, albowiem i z nas niektórzy się zestarzeją. ⁷ Nie okazuj radości nad zmarłym, pamiętaj, że wszyscy pomrzemy. ⁸ Nie gardź opowiadaniem mędrców, a zajmuj się ich przypowieściami, albowiem od nich zdobędziesz naukę, abyś mógł urzędować u władców. ⁹ Nie odsuwaj od siebie opowiadania starców, albowiem i oni nauczyli się go od swoich ojców; od nich i ty nauczysz się rozumu, by w czasie potrzeby dać odpowiedź. ¹⁰ Nie podpalaj węgli grzesznika, abyś nie spłonął w ogniu ich płomienia. ¹¹ Nie cofaj się przed zuchwalcem, aby się nie zasadził jak sidło przeciw tobie. ¹² Nie pożyczaj człowiekowi możniejszemu od siebie, a jeśliś pożyczył, uważaj to za stracone! ¹³ Nie rącz ponad swoją możliwość, a jeśliś poręczył, troszcz się jako płatnik! ¹⁴ Nie prawuj się ze sędzią, ponieważ według jego uznania wydadzą mu wyrok. ¹⁵ Nie wyruszaj w drogę z człowiekiem nieroztropnie odważnym, aby ci nie był ciężarem: on bowiem według swej woli będzie postępować i mógłbyś zginąć przez jego szaleństwo. ¹⁶ Nie wadź się z popędliwym i nie wędruj z nim przez pustynię, albowiem krew w oczach jego jest niczym, a zabije cię tam, gdzie nie będzie pomocy. ¹⁷ Nie naradzaj się z głupim, bo nie potrafi rozmowy zachować w tajemnicy. ¹⁸ Wobec obcego nie zdradzaj tajemnic, nie wiesz bowiem, co wymyśli. ¹⁹ Nie otwieraj swego serca każdemu człowiekowi, abyś nie usunął od siebie szczęścia.

Rozdział 9

¹ Nie podejrzewaj swej żony, byś nie nauczył jej złego postępowania przeciw sobie. ² Nie zaprzędawaj kobiecie swej duszy, by się nie wyniosła nad twoją władzę. ³ Nie wychodź na spotkanie kobiety rozpustnej, byś nie wpadł w jej sidła. ⁴ Nie wchodź w zażyłość ze śpiewaczką, by jej zamiary cię nie usidliły. ⁵ Nie wpatruj się w dziewicę, abyś przypadkiem nie wpadł w sidła kar z jej powodu. ⁶ Nie oddawaj się nierządnicom, abyś nie stracił swego dziedzictwa. ⁷ Nie rozglądaj się po ulicach miasta ani nie wałęsaj się po jego pustych zaułkach. ⁸ Odwróć oko od pięknej kobiety, a nie przyglądaj się obcej piękności: przez piękność kobiety wielu zeszło na złe drogi, przez nią bowiem miłość namiętna rozpala się jak ogień. ⁹ Z kobietą zamężną nigdy razem nie siadaj ani nie uczuj z nią przy winie, aby przypadkiem twa dusza nie skłoniła się ku niej, byś przez swą namiętność nie potknął się aż do zagłady. ¹⁰ Nie porzucaj starego przyjaciela; nowego nie można postawić wyżej niego. Wino nowe, przyjaciel nowy - jeśli się zestarzeje - z przyjemnością wypijesz. ¹¹ Nie zazdrość chwały grzesznikowi, nie wiesz bowiem, jaka będzie jego zguba. ¹² Nie miej upodobania w tym, co się podoba bezbożnym, pamiętaj, że nie będą usprawiedliwieni - aż do Otchłani. ¹³ Daleko bądź od człowieka, co ma władzę zabijania, a nie doznasz obawy śmierci, a jeśli się doń zbliżysz, nie popełniaj zdrożności, by nie odebrał ci życia. Pamiętaj, że chodzisz wśród sideł i na krawędzi murów miasta się przechadzasz. ¹⁴ Według możliwości staraj się zyskiwać życzliwość bliźnich, a naradzaj się z mądrymi! ¹⁵ Wiedź rozmowę z rozumnymi, a każda przemowa twoja niech będzie o Prawie Najwyższego. ¹⁶ Mężowie sprawiedliwi niech będą twoimi współbiesiadnikami, a w bojaźni Pańskiej niech będzie twoja radość! ¹⁷ Ręka rzemieślników czyni dzieło godne pochwały, a rządca ludu okaże mądrość przez swoją mowę. ¹⁸ Będą się bali w mieście człowieka, co umie władać językiem, a porywczy w mowie ściągnie na siebie nienawiść.

Rozdział 10

¹ Mądry władca dobrze swój lud poprowadzi, a rządy rozumnego będą dobrze uporządkowane. ² Jaki władca ludu, tacy i jego ministrowie, jaki władca miasta, tacy i jego mieszkańcy. ³ Król bez nauki zgubi swój lud, a mądrość władców zbuduje miasto. ⁴ W ręku Pana są rządy na ziemi, w swoim czasie wzbudzi On dla niej odpowiedniego władcę. ⁵ W ręku Pana spoczywa powodzenie męża, On osobie prawodawcy udziela swej chwały. ⁶ Za każdy zły czyn nie unosz się gniewem na bliźniego i nie czyń nic, co jest dziełem zuchwalstwa. ⁷ Pycha jest obmierzła Panu i ludziom, a ciemienie [innych] uważają oni za [wielkie] przestępstwo. ⁸ Panowanie przechodzi od narodu do narodu przez krzywdy, bezprawia, pieniądze. ⁹ Dlaczego pyszni się ziemia i popiół, skoro za życia jeszcze wyrzuca swe wnętrzności? ¹⁰ Mała choroba, żartuje lekarz, a kto dziś królem - jutro umiera. ¹¹ Gdy człowiek życie zakończy, odziedziczy zgniliznę, bestie i robaki. ¹² Początkiem pychy człowieka jest odstępstwo od Pana, gdy odstąpił sercem od swego Stworzyciela. ¹³ Albowiem początkiem pychy - grzech, a kto się da jej opanować, zalany będzie obrzydliwością. Dlatego Pan zesłał przedziwne kary i takich doszczętnie zatracił. ¹⁴ Pan wyrócił trony władców, a na ich miejscu posadził pokornych. ¹⁵ Pan wysuszył korzenie narodów, a na ich miejscu zasadził pobożnych. ¹⁶ Pan spustoszył kraje narodów i zniszczył je aż do fundamentów ziemi. ¹⁷ Wyrwał, zatracił i wymazał na ziemi ich pamięć. ¹⁸ Nie dla ludzi stworzona jest pycha ani szalony gniew dla zrodzonych z niewiasty. ¹⁹ Jakie pokolenie jest poważne? Pokolenie człowieka. Jakie pokolenie jest szanowane? Bojące się Pana. Jakie pokolenie jest wzgardzone? Pokolenie człowieka. Jakie pokolenie jest wzgardzone? Przekraczające przykazania. ²⁰ Wśród braci jest poważany ich zwierzchnik, a w oczach Pana - są ci, którzy się Go boją. ²¹ Początkiem dobrego przyjęcia jest bojaźń Pańska, a początkiem odrzucenia jest zatwardziałość i pycha. ²² Czy to bogaty, czy godzien sławy, czy biedny - chlubah ich bojaźń Pana. ²³ Nie jest słuszną rzeczą odmawiać czci ubogiemu, ale mądrymu, i nie godzi się szanować człowieka grzesznego. ²⁴ Zwierzchnik, sędzia, władca są poważani, ale żaden z nich nie jest większy od tego, który się boi Pana. ²⁵ Słudze mądrymu służyć będą wolni, a ten, który posiada wiedzę, nie będzie narzekał. ²⁶ Nie szukaj wymówek, gdy masz spełnić swój obowiązek, i nie przechwalaj się, gdy przyszedł czas twego poniżenia. ²⁷ Lepszy jest ten, który pracuje, a opływa we wszystko, niż ten, co przechadza się poważany, a nie ma chleba. ²⁸ Synu, ze skromnością dbaj o cześć dla swej osoby i oceniaj siebie w sposób należyty. ²⁹ Tego, kto wykracza przeciw samemu sobie, któż usprawiedliwi, i któż będzie poważał tego, kto hańbi swe życie? ³⁰ Ubogi będzie poważany z powodu swej wiedzy, a bogaty dzięki swej zamożności. ³¹ Ten, kto jest poważanym w ubóstwie, o ileż bardziej nim będzie w bogactwie, a kto jest bez czci w bogactwie, o ileż bardziej nim będzie w ubóstwie.

Rozdział 11

¹ Mądrość biednego podniesie mu głowę i posadzi go między możnymi. ² Nie wychwalaj męża z powodu jego pięknej postawy ani się nie brzydź człowiekiem z powodu jego wyglądu. ³ Mała jest pszczoła wśród latających stworzeń, lecz owoc jej ma pierwszeństwo pośród słodczy. ⁴ Nie chlub się ubraniem, które cię okrywa, a w dniu twej chwały nie bądź zarozumiały: zdumiewające są bowiem dzieła Pana i zakryte sprawy Jego przed ludźmi. ⁵ Wielu ponizonych zasiadło na tronie, i ten, o którym nikt nie myślał, nosił koronę. ⁶ Wielu panujących bardzo zelżono i władców wydano w ręce obcych. ⁷ Nie oskarżaj, zanim dokładnie nie zbadasz, najpierw zastanów się, a dopiero potem udzielaj nagany. ⁸ Nie odpowiadaj, zanim nie wysłuchasz, a w środek mów nie wpadaj! ⁹ Nie wadź się o rzecz, która ci nie jest konieczna, i nie mieszaj się do sporów grzeszników! ¹⁰ Synu, nie bierz na siebie za wiele spraw, bo jeśli będziesz je mnożył, nie unikniesz szkody. I choćbyś pędził, nie dopędzisz, a uciekając nie uciekniesz. ¹¹ Niejeden pracuje, trudzi się i spieszy, a tym bardziej pozostaje w tyle. ¹² Niejeden słaby potrzebuje pomocy, brak mu sił i obfituje w biedę, lecz gdy tylko oczy Pana łaskawie na niego spojrzą, wydzwignie On go z nędzy ¹³ i podniesie mu głowę, a wielu zdumieje się tym, co go spotkało. ¹⁴ Dobra i niedole, życie i śmierć, ubóstwo i bogactwo pochodzą od Pana. ^{15p} Mądrość, wiedza i znajomość Prawa są od Pana, miłość drogi dobrych czynów są od Niego. ^{16p} Błąd i mrok stworzone są dla grzeszników, a dla tych, którzy są dumni z niegodziwości, nieszczęścia będą towarzyszami starości, ¹⁷ Dar Pana spocznie na ludziach bogobojnych, a upodobanie Jego na zawsze zapewni im szczęście. ¹⁸ Niejeden wzbogacił się mozołem i swoją chciwością, a oto udział jego w nagrodzie: ¹⁹ gdy powie: Znalazłem odpoczynek i teraz mogę żyć z moich dostatków - nie wie, ile czasu minie, a zostawi je innym i umrze. ²⁰ Trwaj w przymierzu twoim i bądź mu oddany, a wypełniając je zestarzej się! ²¹ Niech cię w podziw nie wprawiają czyny grzesznika, ufaj Panu i wytrwaj w twym trudzie, albowiem łatwą jest rzeczą w oczach Pana natychmiast i niespodziewanie wzbogacić ubogiego. ²² Błogosławieństwo Pana nagrodą bogobojnych i prędko zakwitnie Jego błogosławieństwo. ²³ Nie mów: Czego potrzebuję i jakie dobra mam mieć od tej chwili? ²⁴ Nie mów: Wystarczam sam sobie i jakież zło może mnie obecnie spotkać? ²⁵ W czasie pomyślności zapomina się o przykrościach, a w czasie przykrości nie pamięta się o pomyślności. ²⁶ A dla Pana łatwą jest rzeczą w dzień śmierci oddać człowiekowi według jego postępowania. ²⁷ Godzina nieszczęścia pokrywa zapomnieniem dobrobyt, a przy końcu życia wychodzą na jaw sprawy człowieka. ²⁸ Przed śmiercią nikogo nie nazywaj szczęśliwym, gdyż dopiero w ostatniej chwili poznaje się męża. ²⁹ Nie wprowadzaj do domu swego każdego człowieka, różnorodne są bowiem podstępny oszusta. ³⁰ Jak złowiona kuropatwa w klatce, tak serce pysznego: jak szpieg wypatruje on słabe strony, ³¹ podając dobre rzeczy za złe, przygotowuje zasadzkę i najlepszym twym zaletom przygania. ³² Przez iskrę węgla napełnia się ogniem, a człowiek niegodziwy czyha na krew. ³³ Strzeż się człowieka złego, który knuje niegodziwości, by nie sprowadził na ciebie hańby niezatartej. ³⁴ Przyjmij obcego do domu, a wtrąci cię w zamieszanie i oddali cię od twoich najbliższych.

Rozdział 12

¹ Jeśli chcesz dobrze czynić, zważ, komu masz czynić, a będą ci wdzięczni za twe dobrodziejstwa. ² Czyń dobrze bogobojnemu, a otrzymasz nagrodę, jeśli nie od niego, to na pewno od Najwyższego. ³ Dobroczynność nie jest dla tego, kto trwa w złu, ani kto nie udziela jałmużny. ⁴ Dawaj bogobojnemu, a nie wspomagaj grzesznika. ⁵ Dobrze czyń biednemu, a nie dawaj bezbożnemu, odmów mu chleba swego i nie użyczaj mu, aby przypadkiem nie wziął góry nad tobą. Znajdziesz w dwójnasób zło za wszystko dobro, które byś mu wyświadczył. ⁶ Gdyż i u Najwyższego budzą odrazę grzesznicy, wymierzy On też karę bezbożnym. ⁷ Dawaj dobremu, a nie pomagaj grzesznikowi. ⁸ Przyjaciela nie poznaje się w pomyślności, wróg zaś nie zdoła się ukryć w czasie niepowodzenia. ⁹ Wobec pomyślności człowieka nawet wrogowie są mu przyjaciółmi, a w niepowodzeniu oddala się nawet przyjaciel. ¹⁰ Nie wierz nigdy twemu nieprzyjacielowi, jak bowiem spiż śniedzieje, tak i jego przewrotność. ¹¹ Chociażby się uniżył i chodził schylony, uważaj na siebie i strzeż się go. Bądź względem niego jak ten, co wyczyścił zwierciadło, a poznasz, że nie do końca było zardzewiałe. ¹² Nie stawiaj go przy sobie, aby cię nie odepchnął, a sam nie stanął na twym miejscu. Nie sadzaj go po twojej prawej stronie, aby nie starał się zająć twego miejsca, dopiero wówczas zrozumiałbyś mowy moje, a z powodu słów moich doznałbyś wyrzutów. ¹³ Któż się litować będzie nad zaklinaczem ukąszonym przez żmiję i nad tymi wszystkimi, którzy się zbliżają do dzikich zwierząt? ¹⁴ Podobnie - nad tym, który przebywa z grzesznikiem i bierze udział w jego grzechach. ¹⁵ Przez pewien czas trwa z tobą, a jeśli się potkniesz, nie wytrwa. ¹⁶ Nieprzyjaciel ma słodycz na swoich wargach, a w sercu zamyśla wtrącić cię do dołu; nieprzyjaciel łyty będzie miał w oczach, a jeśli znajdzie sposobność, krwią się nie nasyci. ¹⁷ Jeżeli przeciwności przyjdą na ciebie, znajdziesz go wtedy pierwszego przy sobie i niby pomagając, podbije ci piętę. ¹⁸ Głową potrząsać będzie, klaskać rękami, wiele szeptać i zmieniać wyraz twarzy.

Rozdział 13

¹ Kto się dotyka smoły, ten się pobrudzi, a kto z pysznym przestaje - - do niego się upodobni. ² Nie bierz ciężaru ponad swoje siły i nie szukaj towarzystwa z możniejszym i bogatszym od siebie. Cóż za towarzystwo może mieć garnek gliniany z metalowym kotłem? Gdy ten uderzy, skruszy tamtego. ³ Gdy bogaty wyrządzi krzywdę, zżymać się będzie, gdy biedny poniesie krzywdę, jeszcze sam poprosi o przebaczenie. ⁴ Jeśli będziesz tamtemu pożyteczny, wykorzysta ciebie, a jeśli popadniesz w biedę, to cię opuści. ⁵ Jeśli coś masz, będzie żyć z tobą w przyjaźni i wyniszczy cię, a sam się nawet nie zmartwi. ⁶ Jeśli będziesz mu potrzebny, będzie cię zwodzić, uśmiechać się do ciebie, dawać nadzieję, przemawiać pięknymi słowami, owszem spyta: Czego potrzebujesz? ⁷ Zawstydzi cię przez swoje ucztę, aż cię ogołoci dwa lub trzy razy, na koniec wyśmieje się z ciebie, a potem, gdy cię zobaczy, nie zwróci na ciebie uwagi i nad tobą będzie kiwać głową. ⁸ Miej się na baczności, by nie dać się oszukać ani poniżyć przez swą bezmyślność. ⁹ Gdy jakiś możny pan ciebie wzywa, ty się ukryj, a tym usilniej będzie cię wzywał. ¹⁰ Nie pchaj się, aby cię nie odsunęto, ani nie stój za daleko, żeby cię nie zapomniano. ¹¹ Nie zamierzaj rozmawiać z nim, jakby z równym sobie, ani nie dowierzaj jego wielu słowom; przez swoje wielomówstwo wystawi cię na próbę i niby uśmiechając się, dokładnie cię wybada. ¹² Bez miłosierdzia jest i nie zachowuje dla siebie zwierzeń, nie oszczędzi ci ani razów, ani więzów. ¹³ Zapamiętaj to sobie, uważaj pilnie, bo się przechadzasz w towarzystwie swej zguby. ^{14p} Słuchając tego, zbudź się z twego snu. Przez całe swe życie miłuj Pana i wzywaj Go, aby cię zbawił. ¹⁵ Każda istota żyjąca lubi podobną do siebie, a każdy człowiek tego, kto jest mu równy. ¹⁶ Każda istota żyjąca łączy się według swego gatunku, a człowiek przystaje do podobnego sobie. ¹⁷ Czy współżyć będzie wilk z jagnięciem? Podobnie grzesznik ze sprawiedliwym? ¹⁸ Jakiż pokój być może między hieną a psem i jakiż pokój być może między bogatym a ubogim? ¹⁹ Dziki osioł na pustyni jest żerem dla lwów, a biedni są łupem dla bogatego. ²⁰ Jak obrzydliwością jest dla pysznego pokora, tak obmierzłym dla bogatego jest biedny. ²¹ Kiedy bogaty się potknie, przyjaciele go podeprą, kiedy biedny upadnie, odepchną go nawet przyjaciele. ²² Gdy bogaty wpadnie w nieszczęście, wielu ma takich, którzy mu pomogą, gdy wstrętnie mówić będzie, jeszcze uniewinniać go będą. Gdy natomiast biedny w nieszczęście wpadnie, będą go ganili, a gdy mówić będzie mądrze, nie znajdzie uznania. ²³ Gdy bogaty przemówi, wszyscy zamilkną i mowę jego wynosić będą pod obłoki. Gdy biedny przemówi, pytają: Któż to taki?, a jeśli by się potknął, całkiem go obalą. ²⁴ To bogactwo jest dobre, które jest bez grzechu, a ubóstwo jest złem w ustach bezbożnego. ²⁵ Serce człowieka zmienia jego twarz, raz na dobro, to znów na zło. ²⁶ Wyrazem serca w pomyślności - twarz wesola, ale wynajdywanie przypowieści - to trudne myślenie.

Rozdział 14

¹ Szczęśliwy mąż, który nie potknął się ustami i nie jest przybity smutkiem grzechów. ² Szczęśliwy, którego własna dusza nie potępia i kto nie stracił swojej nadziei. ³ Dla człowieka skąpego bogactwa nie są dobrem, a sknerze na co pieniądze? ⁴ Ten, który gromadzi od ust sobie odejmując, dla innych gromadzi, a z jego dóbr inni wystawnie żyć będą. ⁵ Kto jest zły dla siebie, czyż będzie dobry dla innych? - nie ucieszy się on swoimi pieniędzmi. ⁶ Nie ma gorszego człowieka niż ten, który jest sknerą dla siebie samego, i to jest odpłatą za jego przewrotność: ⁷ jeśli coś dobrego zrobi, przez zapomnienie to uczyni, a na ostatek okaże swą przewrotność. ⁸ Zły jest, kto zazdrosnym okiem patrzy, odwraca oblicze i z góry spogląda na innych. ⁹ Oko chciwca nie zadowoli się tym, co posiada, a niegodziwa przewrotność wysusza duszę. ¹⁰ Oko złe zazdrości chleba, i brakuje go na jego stole. ¹¹ Synu, stosownie do swej zamożności, staraj się o siebie, a ofiary Panu godnie przynoś! ¹² Pamiętaj, że śmierć nie zwleka, a przymierze Szeolu nie zostało ci odkryte. ¹³ Zanim umrzesz, czyń dobrze przyjacielowi i według swej możliwości wydobądź coś i daj mu! ¹⁴ Nie pozbawiaj się dobra dzisiejszego, a przedmiot szlachetnego pożądanego niech cię nie mija! ¹⁵ Czyż zostawisz drugiemu owoc swoich prac i trudy twoje na podział losem? ¹⁶ Dawaj, bierz i staraj się o rozrywki dla siebie, albowiem w Szeolu na próżno szukać przyjemności. ¹⁷ Wszelkie ciało starzeje się jak odzienie, i to jest odwieczne prawo: Na pewno umrzesz. ¹⁸ Jak gęste liście na bujnym drzewie, jedne spadają, a drugie wyrastają, podobnie pokolenia ciała i krwi, jedno umiera a drugie się rodzi. ¹⁹ Każde dzieło podlegające zepsuciu przepadnie i razem z nim pójdzie jego wykonawca. ²⁰ Szczęśliwy mąż, który się ćwiczy w mądrości i który się radzi swego rozumu, ²¹ który rozważa drogi jej w swym sercu i zastanawia się nad jej ukrytymi sprawami. ²² Wyjdź za nią jak tropiciel i na drogach jej przygotuj zasadzkę! ²³ Kto zaglądać będzie przez jej okna, kto słuca przy jej drzwiach; ²⁴ kto zamieszka blisko jej domu i wbije kołek w jej ściany; ²⁵ kto postawi namiot swój przy jej boku - ten zajmie miejsce w szczęśliwym mieszkaniu, ²⁶ postawi swe dzieci pod jej dachem i pod jej gałęziami będzie przebywał. ²⁷ Ona zasłoni go przed żarem i odpoczywać będzie w jej chwale.

Rozdział 15

¹ Ten, co Pana się boi, będzie tak czynił, a kto trzyma się Prawa, posiadzie mądrość. ² Jak matka wyjdzie ona naprzeciw niego i jak młoda małżonka go przyjmie. ³ Nakarmi go chlebem rozumu i napoi go wodą mądrości. ⁴ Oprze się on na niej i nie upadnie, zbliży się do niej i nie będzie zawstydzony. ⁵ Wywyższy ona go ponad jego bliskich i pośród zgromadzenia otworzy mu usta. ⁶ Znajdzie on wesele i wieniec uniesienia, i wieczne imię odziedziczy. ⁷ Bezrozumni ludzie jej nie posiadą i nie będą jej widzieli grzesznicy. ⁸ Daleka jest od pychy, a kłamcy o niej nie przypomną sobie. ⁹ W ustach grzesznika hymn pochwalny nie jest stosowny, ponieważ nie od Pana pochodzi. ¹⁰ Albowiem tylko mędrzec hymn pochwalny wypowie, a Pan nim pokieruje. ¹¹ Nie mów: Pan sprawił, że zgrzeszyłem, czego On nienawidzi, tego On nie będzie czynił. ¹² Nie mów: On mnie w błąd wprowadził, albowiem On nie potrzebuje grzesznika. ¹³ Pan nienawidzi wszystkiego, co wstrętne, i nie pozwala, by ci, którzy się Go boją, mieli z tym styczność. ¹⁴ On na początku stworzył człowieka i zostawił go własnej mocy rozstrzygania. ¹⁵ Jeżeli zechcesz, zachowasz przykazania: a dochować wierności jest Jego upodobaniem. ¹⁶ Położył przed tobą ogień i wodę, co zechcesz, po to wyciągniesz rękę. ¹⁷ Przed ludźmi życie i śmierć, co ci się podoba, to będzie ci dane. ¹⁸ Ponieważ wielka jest mądrość Pana, potężny jest władzą i widzi wszystko. ¹⁹ Oczy Jego patrzą na bojących się Go - On sam poznaje każdy czyn człowieka. ²⁰ Nikomu On nie przykazał być bezbożnym i nikomu nie zezwolił grzeszyć.

Rozdział 16

¹ Nie pragnij wielkiej liczby dzieci, jeśli by miały być przewrotne, ani nie chwal się synami bezbożnymi! ² I chociażby byli liczni, nie chełp się nimi, jeśli bojaźni Pańskiej nie mają. ³ Nie licz na ich życie ani nie zwracaj uwagi na wielką ich liczbę! Więcej bowiem może znaczyć jeden niż tysiąc i lepiej umrzeć bezdzietnym, niż mieć dzieci bezbożne. ⁴ Przez jednego mądrego miasto się zaludnia, a pokolenie żyjących bez Prawa zmarnieje. ⁵ Wiele takich rzeczy widziało moje oko, a jeszcze więcej słyszało me ucho. ⁶ W zgromadzeniu grzeszników zapalił się ogień i przeciw narodowi buntowniczemu gniew się rozżarzył. ⁷ Nie przepuścił {Pan} dawnym olbrzymom, którzy się zbuntowali ufni w swą siłę. ⁸ Nie darował współmieszkańcom Lota, których zatracił z powodu ich pychy. ⁹ Nie miał miłosierdzia nad narodem zatracenia, co został zgładzony z powodu swych grzechów. ¹⁰ Podobnie postąpił z sześciuset tysiącami pieszych, którzy zebrali się w twardości swego serca. ¹¹ I chociażby był tylko jeden twardego karku, byłoby dziwne, gdyby został bez kary. Ma Pan miłosierdzie, ale i zapalczywość, hojny w zmiłowania, ale i gniew wylewa. ¹² Jak wielkie miłosierdzie, tak wielka i Jego surowość, sędzi człowieka według jego uczynków. ¹³ Nie ucieknie grzesznik z rzeczą skradzioną ani cierpliwość bogobojnego nie dozna zawodu. ¹⁴ Każdej jałmużnie bowiem wyznaczy miejsce i każdy według uczynków swych znajdzie [odpłatę]. ^{15p} Pan uczynił twardym faraona, tak iż Go nie poznał, aby poznano wszystkie Jego dzieła pod niebem. ^{16p} Jego miłosierdzie jawne jest wszelkiemu stworzeniu, a światło i mrok rozdzielił między ludzi. ¹⁷ Nie mów: Ukryję się przed Panem i któż z wysoka o mnie pamiętać będzie? W wielkim tłumie nie będę rozpoznany i czymże jest moja dusza w bezmiarze stworzenia? ¹⁸ Oto niebo i niebo niebios, przepaść i ziemia trzęsą się od Jego wejrzenia, ¹⁹ góry też i fundamenty ziemi, gdy na nie popatrzy, drżą z przerażenia. ²⁰ Ale serce nie zastanawia się nad tym i któż uważa na Jego drogi? ²¹ Huragan, którego człowiek nie zobaczy, i bardzo wiele dzieł Jego pozostaje w ukryciu. ²² Któż obwieści dzieła sprawiedliwości albo kto się ich doczeka? Dalekie jest bowiem przymierze. ²³ Tak sędzi ten, co mało posiada umiejętności, i głupio myśli mąż bezrozumny i oszukany. ²⁴ Słuchaj mię, synu, zdobądź wiedzę i do słów moich przyłóż swe serce! ²⁵ Z umiarem objawię naukę i z troskliwością wyłożę wiedzę. ²⁶ Na rozkaz Pana, na początku, stały się Jego dzieła i gdy tylko je stworzył, dokładnie określił ich zadanie. ²⁷ Uporządkował je na zawsze, od początku aż w daleką przyszłość. Nie odczuwają głodu ani zmęczenia i nigdy nie porzucą swego zadania, ²⁸ żadne nie zderzy się z drugim i Jego słowom nigdy nie odmówią posłuchu. ²⁹ Następnie zwrócił Pan wzrok swój na ziemię i napełnił ją dobrami swoimi. ³⁰ Pokrył jej oblicze wszelkiego rodzaju istotami żywymi, które do niej powrócą.

Rozdział 17

¹ Pan stworzył człowieka z ziemi i znów go jej zwróci. ² Odliczył ludziom dni i wyznaczył czas odpowiedni, oraz dał im władzę nad tym wszystkim, co jest na niej. ³ Przyodział ich w moc podobną do swojej i uczynił ich na swój obraz. ⁴ Uczynił ich groźnymi dla wszystkiego stworzenia, aby panowali nad zwierzętami i ptactwem. ^{5p} Otrzymali używanie pięciu władz Pana, jako szósty darował im po części umysł, a jako siódmy - rozum tłumaczący użycie władz Jego. ⁶ Dał im wolną wolę, język i oczy, uszy i serce zdolne do myślenia. ⁷ Nappełnił ich wiedzą i rozumem, o złu i dobru ich pouczył. ⁸ Położył oko swoje w ich sercu, aby im pokazać wielkość swoich dzieł. ^{9p} I dał im przez wieki chełpić się swoimi dziwami. ¹⁰ Imię świętości wychwalać będą i wielkość Jego dzieł opowiadać. ¹¹ Dodał im wiedzy i prawo życia dał im w dziedzictwo. ¹² Przymierze wieczne zawarł z nimi i objawił im swoje prawa. ¹³ Wielkość majestatu widziały ich oczy i uszy ich słyszały okazałość Jego głosu. ¹⁴ Rzekł im: Trzymajcie się z dala od wszelkiej niesprawiedliwości! I dał każdemu przykazania co do jego bliźniego. ¹⁵ Przed Nim są zawsze ich drogi, nie skryją się przed Jego oczami. ^{16p} Ich drogi od młodości prowadzą do złego, i nie zdołali uczynić swych serc cielesnymi zamiast kamiennych. ¹⁷ Dla każdego narodu ustanowił rządcę, ale Izrael jest dziełem Pana. ^{18p} Jego to jako pierworodnego karmi karnością, a udzielając światła miłości nie opuszcza go. ¹⁹ Wszystko, co czynią, jest przed Nim jak słońce, a oczy Jego są ustawicznie na ich drogach. ²⁰ Przed Nim nie zakryją się złe ich czyny i wszystkie ich grzechy są przed Panem. ²² Jałmużna męża jest u Niego jak pieczęć, a dobrodziejstwa człowieka chowa jak źrenicę oka. ²³ Potem wreszcie powstanie i odda im, sprawi też, że odpłata każdemu z nich będzie dana. ²⁴ Tym zaś, którzy się nawracają, daje drogę powrotu i pociesza tych, którym brakło wytrwałości. ²⁵ Nawróć się do Pana, porzuć grzechy, błagaj przed obliczem [Jego], umniejsz zgorszenie! ²⁶ Wróć do Najwyższego, a odwróć się od niesprawiedliwości i miej występki w wielkiej nienawiści! ²⁷ Któż w Szeolu wielbić będzie Najwyższego, zamiast żyjących, którzy mogą oddawać Mu chwałę? ²⁸ Zmarły, jako ten, którego nie ma, nie może składać dziękczynienia, żyjący i zdrowy wychwala Pana. ²⁹ Jakże wielkie jest miłosierdzie Pana i przebaczenie dla tych, którzy się do Niego nawracają, ³⁰ albowiem ludzie nie wszystko mogą i żaden człowiek nie jest nieśmiertelny. ³¹ Cóż bardziej świecącego nad słońce? A przecież i ono ulega zaćmieniu; tak też ciało i krew skłania się do złego. ³² On odbywa przegląd sił nieba wysokiego, a wszyscy ludzie są ziemią i prochem.

Rozdział 18

¹ Ten, co żyje wiecznie, stworzył wszystko bez wyjątku, ² Sam tylko Pan uznany będzie za sprawiedliwego ^{2p} i prócz Niego nie ma innego. ^{3p} Dłonią swej ręki rządzi On światem i wszystko słucha Jego woli, bo On sam przez swą potęgę jest królem wszystkich rzeczy, oddzielając w nich rzeczy święte od nieświętych. ⁴ Nikt nie potrafi opisać Jego czynów, a któż będzie mógł zbadać Jego wspaniałe dzieła? ⁵ Któż zdoła zmierzyć potęgę Jego wielkości i któż potrafi dokładnie opowiedzieć dzieła Jego miłosierdzia? ⁶ Nie ma tu nic do zmniejszenia ani do dodania, ani nie można zbadać cudownych dzieł Pańskich. ⁷ Kiedy człowiek myśli, że skończył, to nawet nie rozpoczął, a kiedy się zatrzyma, nie wie, co robić dalej. ⁸ Kimże jest człowiek i jakież jest jego znaczenie? Cóż jest jego dobrem i coź złem jego? ⁹ Liczba dni człowieka - jeśli wiek jego jest długi - osiąga stu lat. ¹⁰ Jak kropla wody zaczerpnięta z morza lub ziarnko piasku, tak jest [tych] trochę lat wobec dnia wieczności. ¹¹ Dlatego Pan cierpliwy jest dla ludzi i wylał na nich swoje miłosierdzie. ¹² Zobaczył On i wie, że koniec ich godny litości i dlatego pomnożył swoje przebaczenie. ¹³ Miłosierdzie człowieka - nad jego bliźnim, a miłosierdzie Pana - nad całą ludzkością: On karci, wychowuje, poucza i zawraca jak pasterz swoją trzodę. ¹⁴ Lituje się nad tymi, którzy przyjmują Jego pouczenie i którzy się spieszą do Jego przykazań. ¹⁵ Synu, do dobrych uczynków nie dodawaj przygany ani przykrego słowa do każdego daru. ¹⁶ Czyż upału nie łagodzi rosa? Tak lepsze jest słowo niż podarunek. ¹⁷ Oto, czy nie jest lepsze słowo niż dobry datek? A jedno z drugim [łączy się] u człowieka życzliwego. ¹⁸ Nierozumny zaś robi wymówki niezgodnie z miłością, a dar zazdrosnego wyciska łzy z oczu. ¹⁹ Uczy się, zanim ci przyjdzie przemawiać, i miej staranie o siebie, zanim zasłabniesz. ²⁰ Zanim sąd wydasz, zbadaj siebie samego, a w godzinę obrachunku znajdziesz przebaczenie. ²¹ Nim wpadniesz w chorobę, upokórz się, a gdy zgrzeszysz, daj dowód nawrócenia! ²² Niech ci nic nie stanie na przeszkodzie, by wykonać ślub w należnym czasie, ani nie czekaj aż do śmierci, by z długów się uiścić. ²³ Zanim złożysz ślub, przygotuj siebie, a nie bądź jak człowiek, który Pana wystawia na próbę. ²⁴ Pamiętaj o gniewie Jego w dniach ostatnich, o chwili pomsty, gdy odwróci oblicze. ²⁵ Pamiętaj o chwili głodu, gdy jesteś w obfitości, o biedzie i niedostatku - w dniach pomyślności. ²⁶ Od rana do wieczora okoliczności się zmieniają i wszystko prędko biegnie przed Panem. ²⁷ Człowiek mądry we wszystkim zachowa ostrożność, a w dniach, kiedy grzechy panują, powstrzyma się od błędu. ²⁸ Każdy rozumny uzna mądrość, a temu, kto ją znalazł, wyrazi uznanie. ²⁹ Rozumni w mowach sami jako mędrzy wystąpią i niby deszcz wyleją przysłowia doskonałe. ³⁰ Nie idź za twymi namiętnościami: powstrzymaj się od pożądań! ³¹ Jeżeli pozwolisz duszy swej na upodobanie w namiętnościach, uczynisz z siebie pośmiewisko dla twych nieprzyjaciół. ³² Nie miej upodobania w życiu wystawnym, abyś się nie uwikłał w jego wydatki. ³³ Nie czyń się biednym, urządzając uczyty za pożyczone pieniądze, gdy nie masz nic w kieszeni.

Rozdział 19

¹ Robotnik pijak nie wzbogaci się, a kto ma za nic małe rzeczy, wnet podupadnie. ² Wino i kobiety wykoleją mądrych, a kto przylgnie do nierządnic, będzie bardziej bezwstydnym; ³ padnie łupem zgnilizny i robaków i zatraci się dusza zuchwała. ⁴ Człowiek łatwowierny jest lekkomyślny, a kto grzeszy, wyrządza krzywdę swej duszy. ⁵ Kto ma zadowolenie ze swych namiętności, będzie potępiony, ⁶ a kto nienawidzi wielomówstwa, uniknie nieszczęścia. ⁷ Nigdy nie powtarzaj słów zasłyszanych, a nic na tym nie stracisz. ⁸ Nie mów ich ani przyjacielowi, ani wrogowi, i jeśli to nie będzie grzechem dla ciebie, nie wyjawiaj! ⁹ Gdyż wysłuchają, ale unikać cię będą, a w swoim czasie okażą ci nienawiść. ¹⁰ Posłyszałeś słowo? Niech umrze z tobą! Nie obawiaj się - nie rozsądzi ciebie. ¹¹ Głupi z powodu słowa usłyszanego czuć będzie bóleści jak rodząca z powodu dziecięcia. ¹² Jak strzała tkwiąca w mięsistym udzie, tak słowa we wnętrzu głupiego. ¹³ Upomnij przyjaciela, aby tak nie czynił, a jeśli by uczynił, by już nie powtórzył czynu. ¹⁴ Upomnij bliźniego, aby tak nie mówił, a jeśli by już powiedział, aby nie powtarzał. ¹⁵ Upomnij przyjaciela, często bowiem rzuca się oszczerstwa, i nie wierz każdemu słowu! ¹⁶ Czasem się ktoś poślizgnął, ale nieświadomie, i któż nie zgrzeszył swym językiem? ¹⁷ Upomnij bliźniego swego, zanim mu grozić będziesz, i daj miejsce Prawu Najwyższego. ^{18p} Bojaźń Pańska jest początkiem przycięcia, a mądrość od Niego zdobywa miłość. ^{19p} Znajomość przykazań Pańskich jest nauką życia, a ci, którzy czynią, co Mu się podoba, zbierają owoce drzewa nieśmiertelności. ²⁰ Cała mądrość - bojaźń Pana, a w całej mądrości jest wypełnienie Prawa ^{20p} i znajomość Jego wszechmocy. ^{21p} Sługa mówi Panu: Nie zrobię tego, co ci się podoba, choćby potem to wykonał, drażni swego żywiciela. ²² Nie jest mądrością znajomość złego i nie ma roztropności, gdzie się słuca rady grzeszników. ²³ Jest przemyślność, a jednak budzi wstręt, i bywa głupi, który źle na mądrości wychodzi. ²⁴ Lepszy jest mniej zdolny, ale bojący się Pana, niż bardzo mądry, co przekracza Prawo. ²⁵ Jest wybitna przemyślność, a jednak jest niegodziwa, a bywa też taki, co używa podstępów, by ujawnić słuszość. ²⁶ Jest przewrotny, skrzywiony ze smutku, a wewnątrz pełen fałszu, ²⁷ ukrywa twarz, udaje głuchego, aby, gdy nie będzie poznany, wziąć górę nad tobą; ²⁸ a jeśli słabość sił powstrzymuje go od grzeszenia, gdy znajdzie sposobność, będzie źle czynił. ²⁹ Mąż bywa poznany z wejrzenia, z wyglądu twarzy poznaje się rozumnego. ³⁰ Ubranie męża, uśmiech ust i chód jego mówią o nim, kim jest.

Rozdział 20

¹ Bywa upomnienie, ale nie w porę, niejeden milczy, a jednak jest mądry. ² O ileż lepiej jest upomnieć, niż trwać w gniewie. ³ Kto uznaje swój błąd, ustrzeże się szkody. ⁴ Czym jest pożądanie eunucha, by dziewczynę pozbawić dziewictwa, tym jest przeprowadzanie sprawiedliwości przemocą. ⁵ Niejeden milczący został uznany za mądrego, a innego skutkiem wielomówstwa znienawidzono. ⁶ Jeden milczy, bo nie wie, co odpowiedzieć, a drugi milczy, gdyż umie czekać na stosowną chwilę. ⁷ Człowiek mądry milczeć będzie do chwili odpowiedniej, a chępliwy i głupi ją lekceważy. ⁸ Kto w mówieniu miarę przebiera, odrazę budzić będzie, a ten, co na wszystko sobie pozwala, popadnie w nienawiść. ⁹ Czasem powodzenie przynosi człowiekowi nieszczęście, a niespodziewany zysk wychodzi na szkodę. ¹⁰ Bywa podarunek, który ci nie daje pożytku, i bywa też taki, który podwójną przyniesie ci korzyść. ¹¹ Zdarza się poniżenie z powodu chwały, a znajdzie się taki, który po uniżeniu podniesie głowę. ¹² Czasem ktoś kupuje wiele za małe pieniądze, a płaci za to siedem razy więcej. ¹³ Mędrzec słowami zdobywa sobie miłość, a uprzejmości głupich będą wzgardzone. ¹⁴ Podarunek nierozumnego nie przyniesie ci pożytku, ma on bowiem wiele oczu, zamiast jednego; ¹⁵ mało on daje, a wymawia wiele, otwiera swe usta jak herold, dzisiaj pożyczka, a jutro żądać będzie zwrotu: obrzydły jest taki człowiek! ¹⁶ Głupiec powiada: Nie mam przyjaciela i nie ma wdzięczności za moje dobrodziejstwa, ¹⁷ ci, którzy jedzą mój chleb, mają złośliwy język. Ileż razy i jakże wielu śmiać się z niego będzie! ¹⁸ Lepiej się potknąć na gruncie pod nogami niż o wybryk języka; tak więc na złych upadek przyjdzie prędko. ¹⁹ Jak człowiek niemiły, tak opowiadanie w niestosownym czasie, będzie ono stale na ustach ludzi bez wychowania. ²⁰ Przysłowie usłyszane z ust głupiego będzie odrzucone, nie wypowie go bowiem w chwili stosownej. ²¹ Niejednego niedostatek powstrzymuje od grzeszenia i nie ma on wyrzutów sumienia w czasie swego odpoczynku. ²² Niejeden z powodu wstydu gubi swoją duszę i zatracą ją przez wzgląd na głupiego. ²³ Niejeden też z powodu wstydu zrobił obietnicę przyjacielowi i niepotrzebnie uczynił go sobie wrogiem. ²⁴ Kłamstwo jest złym nawykiem człowieka i jest ono stale na ustach ludzi źle wychowanych. ²⁵ Lepszy złodziej niż ten, co stale kłamstwem się posługuje, obydwaj zaś zgubę odziedziczą w spadku. ²⁶ Wzgarda zazwyczaj towarzyszy kłamcy, a hańba stale ciąży na nim. ²⁷ Mędrzec wsławia się swoją mową, a człowiek rozumny podoba się władcom. ²⁸ Kto uprawia ziemię, podwyższy swe sterty, a kto się podoba władcom, zmaże przestępstwa. ²⁹ Upominki i dary zaślepiają oczy mądrych i jak kaganiec na ustach tłumią nagany. ³⁰ Mądrość ukryta i skarb niewidoczny, jakiż pożytek z obojga? ³¹ Lepiej postępuje człowiek, co ukrywa swoją głupotę, niż ten, co tai swą mądrość.

Rozdział 21

¹ Synu zgrzeszyłeś? Nie czyn tego więcej i za poprzednie swe grzechy pros o przebaczenie! ² Uciekaj od grzechu jak od węża, jeśli się bowiem zbliżysz, ukąsi cię: jego zęby to zęby lwa, co porywają życie ludzkie. ³ Każde przekroczenie Prawa jest jak miecz obosieczny, a na ranę przez nie zadaną nie ma lekarstwa. ⁴ Gwałt i przemoc pustoszą bogate posiadłości, tak też mieszkanie wyniosłego będzie zrujnowane. ⁵ Prośba z ust ubogiego dociera do uszu Pana, a sąd Jego prędko przychodzi. ⁶ Kto nienawidzi upomnienia, idzie śladem grzesznika, ale kto Pana się boi, z serca się nawróci. ⁷ Daleko znany jest mocny w języku, ale rozumny wie, kiedy on się potknął. ⁸ Kto buduje dom za cudze pieniądze, podobny jest do gromadzącego kamienie na własny grobowiec. ⁹ Stos paździerzy - zgromadzenie bezbożnych, a ich wspólny koniec - płomień ognia. ¹⁰ Droga grzeszników gładka, bez kamieni, lecz u jej końca - przepaść Szeolu. ¹¹ Kto zachowuje Prawo, panuje nad swymi myślami, uwieńczeniem zaś bojaźni Pańskiej jest mądrość. ¹² Nie może zdobyć wykształcenia ten, komu brak zdolności, ale jest zdolność, która przymnaża goryczy. ¹³ Wiedza mędrca jak potop rozlewać się będzie, a rada jego jak żywe źródło. ¹⁴ Jak naczynie stłuczone jest wewnątrz głupiego: nie zatrzyma żadnej wiedzy. ¹⁵ Jeśli rozumny człowiek usłyszy słowo mądre, pochwali je i dorzuci doń swoje; gdy głupi posłysz, nie spodoba mu się i odrzuci je za plecy. ¹⁶ Wyjaśnienia głupiego są jak toboły w drodze, na wargach zaś mądrego znajdzie się wdzięk. ¹⁷ Usta roztropnego będą poszukiwane na zgromadzeniu, a mowy jego będą rozważane w sercu. ¹⁸ Jak dom zniszczony, tak mądrość głupiego, a wiedza nierozumnego to słowa nieskładne. ¹⁹ Nauka dla nierozumnego to pęta na nogi i jakby więzy na prawej ręce. ²⁰ Głupi przy śmiechu podnosi swój głos, natomiast człowiek mądry ledwie trochę się uśmiechnie. ²¹ Nauka dla rozumnego jest jak ozdoba złota i jak bransoleta na prawym ramieniu. ²² Noga głupiego jest skora, by wejść do domu, człowiek z ogładą, przeciwnie, krępować się będzie. ²³ Nierozumny przez drzwi zagląda do wnętrza, natomiast mąż dobrze wychowany stać będzie na zewnątrz. ²⁴ Jest brakiem wychowania podłuchiwać pod drzwiami, człowieka rozumnego zaś okrywałoby to hańbą. ²⁵ Wargi głupich obficie wylewać będą głupstwa, słowa zaś mądrych odważone będą na wadze. ²⁶ Na ustach głupich jest ich serce, w sercu mądrych są ich usta. ²⁷ Bezbożny, kiedy przeklina swego przeciwnika, przeklina siebie samego. ²⁸ Potwarca ubliża sobie samemu i znienawidzą go sąsiedzi.

Rozdział 22

¹ Leniwiec przyrównany będzie do obłoczonego kamienia, a każdy zagwiżdże nad jego hańbą. ² Leniwiec przyrównany będzie do krowiego nawozu, każdy, kto go podniesie, otrząśnie rękę. ³ Hańba dla ojca, jeśli ma syna źle wychowanego, a jeśli córkę, to wstyd mu ona przyniesie. ⁴ Córka roztropna jest bogactwem dla swego męża, a córka, która wstyd przynosi, zgryzotą dla swego ojca. ⁵ Nieobyczajna córka zawstydza ojca i męża i przez obydwoch będzie wzgardzona. ⁶ Jak muzyka w czas smutku, tak nauka w niewłaściwym czasie, natomiast chłosta i upomnienie są zawsze mądre. ⁹ Uczyć głupiego - to kleić skorupy lub budzić śpiącego z głębokiego snu. ¹⁰ Nauczać głupiego - to jakby nauczać drzemiącego, który jeszcze w końcu zapyta: A o co chodzi? ¹¹ Płacz nad zmarłym, stracił bowiem światło, płacz nad głupim, bo rozum zgubił. Ciszej płacz nad zmarłym, bo znalazł odpoczynek, życie zaś głupiego gorsze jest od śmierci. ¹² Żałoba po zmarłym trwa siedem dni, po głupim i bezbożnym zaś przez wszystkie dni jego życia. ¹³ Nie wdawaj się z głupim w długie rozmowy i nie chodź do tego, kto nie ma rozumu. Strzeż się go, byś nie miał przykrości i byś się nie splamił przez zetknięcie z nim. Unikaj go, a znajdziesz wytchnienie i nie doznasz rozgoryczenia z powodu jego nierozumu. ¹⁴ Cóż jest cięższego nad ołów? a jak mu na imię? Głupi. ¹⁵ Piasek, sól i bryłę żelaza łatwiej unieść, niż znieść człowieka nierozumnego. ¹⁶ Jak drewniana belka, wprawiona w budowę, nie rozpadnie się w czasie trzęsienia ziemi, tak serce umocnione dojrzałym zastanowieniem, gdy nadejdzie chwila, nie stchórzy. ¹⁷ Serce wsparte na mądrym myśleniu jest jak ozdoba z piasku na murze wygładzonym. ¹⁸ Postawione na szczytach gór cienkie tyczki nie oprą się wiatrowi, tak serce załęcznione przez niemądre myśli nie ostoi się wobec byle jakiego strachu. ¹⁹ Kto urazi oko, wyciska łzy, kto urazi serce, odkrywa uczucie. ²⁰ Kto rzuca kamieniem na ptaki, wypłasza je, a kto łączy przyjaciela, zrywa przyjaźń. ²¹ Jeślibyś wyciągnął miecz na przyjaciela, nie martw się, jest bowiem droga powrotu; ²² jeślibyś otworzył usta na niego, nie martw się, jest bowiem możliwość pojednania; wyjąwszy obelgę, wzgardę, wyjawienie tajemnicy i cios zdradliwy - to wszystko oddali każdego przyjaciela. ²³ Zachowaj wierność bliźniemu twemu w biedzie, abyś z nim razem wzbogacił się w jego pomyślności. W czasie niepowodzenia trwaj przy nim, abyś, gdy przyjdzie do dziedziczenia, i ty miał w nim udział. ²⁴ Przed ogniem - para w piecu i dym, a przed wylaniem krwi - obelgi. ²⁵ Nie będę się wstydził osłonić przyjaciela i nie będę się przed nim ukrywał; ²⁶ a jeśliby mnie nawet coś złego spotkało z jego przyczyny, to każdy, kto o tym usłyszy, strzec się jego będzie. ²⁷ Któż postawi straż na moich ustach i położy na wargach pieczęć przemyślną, abym nie upadł przez nie, aby nie zgubił mnie mój język?

Rozdział 23

¹ Panie, Ojczy i Władco życia mego, nie zdawaj mię na ich zachciankę, i nie dozwól, bym przez nie upadł. ² Któż zastosuje różgi na moje myśli, a do serca mego - karność mądrości, by nie oszczędzić mnie w moich błędach, nie przepuść moich grzechów, ³ aby się nie mnożyły moje winy i aby moje grzechy się nie wzmagaly; abym nie upadł wobec przeciwników i nie sprawił uciechy mojemu wrogowi? ⁴ Panie, Ojczy i Boże mego życia, nie dawaj mi wyniosłego oka, ⁵ a żądzę odwróć ode mnie! ⁶ Niech nie panują nade mną żądze zmysłowe i grzechy cielesne, nie wydawaj mię bezwstydney namiętności! ⁷ O karności ust posłuchajcie, dzieci: kto ją zachowa, nie da się pochwyć. ⁸ Grzesznika odkryją jego własne wargi i do upadku doprowadzą szydercę i zuchwalca. ⁹ Nie przyzwyczajaj ust swoich do wypowiedzania przysięgi i nie przywykaj wzywać imienia Świętego. ¹⁰ Jak bowiem niewolnik często brany na męki nie może być wolny od sińców, tak ten, co byle kiedy przysięga i wzywa imienia Pańskiego, nie będzie wolny od grzechu. ¹¹ Człowiek często przysięgający pomnaża bezprawia i różga nie odejdzie od jego domu. Jeśliby wykroczył mimo woli przeciw przysiędze, to grzech jego spadnie na niego, a jeśliby ją zlekceważył, zgrzeszy podwójnie, a jeśliby krzywoprzysięgał, nie będzie mu darowane i dom jego napełni się nieszczęściem. ¹² Bywa taki sposób mówienia, który do śmierci można przyrównać, niechże się on nie znajdzie w dziedzictwie Jakuba! To wszystko dalekie jest od bogobojnych: niech się nie pograżają w nieprawościach! ¹³ Nie przyzwyczajaj ust swoich do grubiańskiej nieczystości, gdyż są w niej grzeszne słowa. ¹⁴ Wspomnij na ojca i matkę swoją, gdy będziesz razem z moźnymi, żebyś przypadkiem nie zapomniał się w ich obecności i żebyś z przyzwyczajenia jakiegoś głupstwa nie popełnił: bo wtedy wolałbyś nie być zrodzonym lub przeklinałbyś dzień swego narodzenia. ¹⁵ Człowiek przyzwyczajony do mów haniebnych nie poprawi się przez wszystkie dni swego życia. ¹⁶ Dwa rodzaje ludzi mnożą grzechy, a trzeci ściąga gniew karzący: ¹⁷ namiętność gorąca, jak ogień płonący, nie zgaśnie, aż będzie zaspokojona; człowiek nieczysty wobec swego ciała, nie zazna spokoju, aż go ogień spali; rozpustnik, dla którego każdy chleb słodki, nie uspokoi się aż do śmierci. ¹⁸ Człowiek popełniając cudzołóstwo mówi do swej duszy: Któż na mnie patrzy? Wokół mnie ciemności, a mury mnie zakrywają, nikt mnie nie widzi: czego mam się lękać? Najwyższy nie będzie pamiętał moich grzechów. ¹⁹ Tylko oczy ludzkie są postrachem dla niego, a zapomina, że oczy Pana, nad słońce dziesięć tysięcy razy jaśniejsze, patrzą na wszystkie drogi człowieka i widzą zakątki najbardziej ukryte. ²⁰ Wszystkie rzeczy są Mu znane, zanim powstały, tym więc bardziej - po ich stworzeniu. ²¹ Takiego człowieka spotka kara na ulicach miasta, tam gdzie nie będzie się spodziewał niczego - zostanie schwytyany. ²² Podobnie i kobieta, która zdradziła męża i podrzuci spadkobiercę poczętego z innym: ²³ najpierw stała się nieposłuszna prawu Najwyższego, następnie przeciw mężowi swemu postąpiła niegodziwie, a po trzecie popełniła cudzołóstwo nieczystością i poczęła dzieci z mężczyzny obcego. ²⁴ Poprowadzą ją przed zgromadzenie i będzie śledztwo nad jej dziećmi. ²⁵ Dzieci jej nie zapuszczą korzeni, gałazki te pozbawione będą owocu. ²⁶ Pamięć o niej zostanie jako wzór przekleństwa, a hańba jej nie będzie wymazana. ²⁷ A następne pokolenie pozna, że nie ma nic lepszego nad bojaźń Pana i nic słodsze nad wypełnianie Jego przykazań.

Rozdział 24

¹ Mądrość wychwala sama siebie, chlubi się pośród swego ludu. ² Otwiera swe usta na zgromadzeniu Najwyższego i ukazuje się dumnie przed Jego potęgą: ³ Wysłałem z ust Najwyższego i niby mgła okryłam ziemię. ⁴ Zamieszkałam na wysokościach, a tron mój na słupie z obłoku. ⁵ Okrąg nieba sama obeszłam i przechadzałam się po głębi przepaści. ⁶ Na falach morza, na ziemi całej, w każdym ludzie i narodzie zdobyłam panowanie. ⁷ Pomiędzy nimi wszystkimi szukałam miejsca, by spocząć - szukałam w czyim dziedzictwie mam się zatrzymać. ⁸ Wtedy przykazał mi Stwórca wszystkiego, Ten, co mnie stworzył, wyznaczył mi mieszkanie i rzekł: W Jakubie rozbij namiot i w Izraelu obejmij dziedzictwo! ⁹ Przed wiekami, na samym początku mię stworzył i już nigdy istnieć nie przestanę. ¹⁰ W świętym Przybytku, w Jego obecności, zaczęłam pełnić świętą służbę i przez to na Syjonie mocno stanęłam. ¹¹ Podobnie w mieście umiłowanym dał mi odpoczynek, w Jeruzalem jest moja władza. ¹² Zapuściłam korzenie w sławnym narodzie, w posiadłości Pana, w Jego dziedzictwie. ¹³ Wyrosłam jak cedr na Libanie i jak cyprys na górach Hermonu. ¹⁴ Wyrosłam jak palma w Engaddi, jak krzewy róży w Jerychu, jak wspaniała oliwka na równinie, wyrosłam w górę jak platan. ¹⁵ Wszystko przepoiłam wonnością jak cynamon i aspalat pachnący, i miłą woń wydałam jak mirra wyborna, jak galbanum, onyks, wonna żywica i obłok kadzidła w przybytku. ¹⁶ Jak terebint gałęzie swe rozłożyłam, a gałęzie moje - gałęzie chwały i wdzięku. ¹⁷ Jak szczep winny wypuściłam pełne krasy latorośle, a kwiat mój wyda owoc sławy i bogactwa. ^{18p} Jam matka pięknej miłości i bogobojności, i poznania, i nadziei świętej. We mnie wszelka łaska drogi i prawdy. We mnie wszystka nadzieja żywota i cnoty. ¹⁹ Przyjdźcie do mnie, którzy mnie pragniecie, nasyćcie się moimi owocami! ²⁰ Pamięć o mnie jest słodsza nad miód, a posiadanie mnie - nad plaster miodu. ²¹ Którzy mnie spożywają, dalej łaknąć będą, a którzy mnie piją, nadal będą pragnąć. ²² Kto mi jest posłuszny, nie dozna wstydu, a którzy przeze mnie działać będą, nie zbłądzą. ²³ Tym wszystkim jest księga przymierza Boga Najwyższego, Prawo, które dał nam Mojżesz, jako dziedzictwo plemionom Jakuba. ^{24p} Nie przestawajcie być mocni w Panu, przyłgnijcie zaś do Niego, aby was umocnił. Pan wszechmocny jest Bogiem jedynym, a poza Nim nie ma Zbawcy. Przyobiegał Dawidowi, słudze swemu, wzbudził z niego króla bardzo mocnego i na stolicy majestatu siedzącego na wieki. ²⁵ Zalewa ono mądrością jak Pizson i jak Tygrys w dniach nowych płodów; ²⁶ obficie napełnia rozumem jak Eufkrat i jak Jordan w czasie żniw; ²⁷ wylewa naukę jak Nil lub Gichon w czasie winobrania. ²⁸ Pierwszy nie skończył go poznawać, podobnie ani ostatni do dna go nie zgłębił, ²⁹ gdyż myśl jego pełniejsza jest niż morze, a rada głębsza niż Wielka Otchłań. ³⁰ Ja zaś jestem jak odnoga rzeki i jak wodociąg, co sprowadza wodę do ogrodu. ³¹ Powiedziałem: Nawodnię mój ogród i nasycę moją rolę. Oto moja odnoga stała się rzeką, a rzeka moja - morzem. ³² Nadto sprawię, że nauka świecić będzie jak zaranie i ukaże się jak najdalej. ³³ Owszem, wyleję naukę jak prorocstwo i przekażę ją pokoleniom na wieki. ³⁴ Patrzcie, że nie tylko dla siebie samego się natrudziłem, lecz także i dla tych wszystkich, którzy jej szukają.

Rozdział 25

¹ W trzech rzeczach upodobałem sobie, które są przyjemne Panu i ludziom: zgoda wśród braci, przyjaźń między sąsiadami oraz żona i mąż dobrze zgadzający się wzajemnie. ² Trzech rodzajów ludzi zniechęciła moja dusza, a życie ich szczególnie mnie gniewa: żebraka pysznego, bogacza kłamcy, starca cudzołóżnego, ogołoczonego z rozumu. ³ Jeśli w młodości nie nazbierałeś, jakim sposobem znajdziesz na starość? ⁴ Jak sąd przystoi siwym włosom, tak starszym umieć doradzać. ⁵ Jak starcom przystoi mądrość, tak tym, co mają poważanie - myśl i rada. ⁶ Wieńcem starców jest wielkie doświadczenie, a chlubą ich bojaźń Pańska. ⁷ Dziewięć myśli uznałem w sercu za błogosławione, a dziesiątą słowami wypowiem: człowiek, który ma radość z dzieci i już za życia patrzy na upadek wrogów; ⁸ szczęśliwy, kto mieszka z żoną rozumną, kto się językiem nie poślizgnął, kto nie służył innemu, niegodnemu siebie, ⁹ szczęśliwy, kto znalazł roztropność, kto może przemawiać do uszu tych, którzy go słuchają; ¹⁰ jakże wielki jest ten, kto znalazł mądrość, ale nikt nie jest większy od tego, kto boi się Pana. ¹¹ Bojaźń Pana wszystko przewyższa, a kto ją posiadał, do kogo będzie przyrównany? ^{12p} Bojaźń Pana jest początkiem umiłowania Go, wiara zaś początkiem zjednoczenia z Nim. ¹³ Każda rana, byle nie rana serca, wszelka złość, byle nie złość żony. ¹⁴ Każde prześladowanie, byle nie prześladowanie przez nienawidzących nas, każda zemsta, byle nie zemsta nieprzyjaciół. ¹⁵ Nie ma bowiem głowy nad głowę węża i nie ma gniewu nad gniew nieprzyjaciela. ¹⁶ Wolałbym mieszkać z lwem i smokiem, niż mieszkać z żoną przewrotną. ¹⁷ Złość kobiety zmienia wyraz jej twarzy, zeszepeca jej oblicze na kształt niedźwiedzia. ¹⁸ Mąż jej zasiądzie do stołu pośród swoich bliskich i wbrew woli przykro wzdychać będzie. ¹⁹ Małe jest wszelkie zło wobec przewrotności kobiety, toteż spadnie na nią los grzesznika. ²⁰ Czym dla nóg starca wspinanie się po zboczu piaszczystym, tym żona gadatliwa dla spokojnego męża. ²¹ Nie pozwól się doprowadzić do upadku pięknnością kobiety, ani nawet jej nie pożądam! ²² Złem jest, bezwstydem i wielką hańbą, jeśli żona utrzymuje swego męża. ²³ Duch przygnębiony, twarz zasmucona i rana serca - żona przewrotna; ręce bezwładne i kolana bez siły - taka, która unieszczęśliwia swojego męża. ²⁴ Początek grzechu przez kobietę i przez nią też wszyscy umieramy. ²⁵ Nie dawaj ujścia wodzie ani możliwości rządzenia przewrotnej żonie. ²⁶ Jeżeli nie trzyma się rąk twoich, odsuń ją od siebie.

Rozdział 26

¹ Szczęśliwy mąż, który ma dobrą żonę, liczba dni jego będzie podwójna. ² Dobra żona radować będzie męża, który osiągnie pełnię wieku w pokoju. ³ Dobra żona to dobra część dziedzictwa i jako taka będzie dana tym, którzy się boją Pana: ⁴ wtedy to serce bogatego czy ubogiego będzie zadowolone i oblicze jego wesole w każdym czasie. ⁵ Serce moje ma się na baczności przed trzema rzeczami, a czwartej się obawiam: oszczerczych zarzutów w mieście, zbiegowiska pospólstwa i kłamliwych doniesień; te rzeczy są przykrzejsze od śmierci. ⁶ Zgryzotą serca i smutkiem jest kobieta zazdrosna o kobietę, a to jest bicz języka, co wszystkich dosięga. ⁷ Jarzmo dla wołów źle dopasowane - to żona niegodziwa, kto ją sobie bierze, jakby uchwycił garścią skorpiona. ⁸ Wielkie zło - kobieta pijaczka, i nie ukryje ona swej hańby. ⁹ Bezwstyd kobiety można poznać po niespokojnym podnoszeniu oczu i po rzucaniu spojrzeń. ¹⁰ Nad córką zuchwałą wzmocnij czuwanie, aby czując ulgę, nie wyzyskała sposobności. ¹¹ Strzeż się oka bezwstydnego i nie dziw się, jeśli cię przywiedzie do upadku. ¹² Jak spragniony podróżny otwiera usta i pije każdą wodę, która jest blisko, tak ona siada naprzeciw każdego pala i na strzały otwiera kołczan. ¹³ Wdzięk żony rozwesela jej męża, a mądrość jej orzeźwia jego kości. ¹⁴ Dar Pana - żona spokojna i za osobę dobrze wychowaną nie ma odpłaty. ¹⁵ Wdzięk nad wdziękami skromna kobieta i nie masz nic równego osobie powściągliwej. ¹⁶ Jak słońce wschodzące na wysokościach Pana, tak piękność dobrej kobiety między ozdobami jej domu. ¹⁷ Jak światło błyszczące na świętym świeczniku, tak piękność oblicza na ciele dobrze zbudowanym. ¹⁸ Jak kolumny złote na podstawach srebrnych, tak piękne nogi na kształtnych stopach. ^{19p} Synu zachowaj w zdrowiu kwiat twego wieku i siły twej nie oddawaj obcym. ^{20p} Odszukawszy żyzny grunt w całym kraju, zasiewaj na nim tve ziarno, ufny w tve dobre urodzenie. ^{21p} W ten sposób odrośle, jakie pozostawisz po sobie, również dumne ze szlachectwa, będą cię sławiły. ^{22p} Kobiety sprzedajną uznaje się za wartą splunięcia, a mężatkę - za wieżę śmierci dla żyjących z nią. ^{23p} Bezbożna żona dostanie się jako dział grzesznikowi, a pobożną otrzyma mąż bogobojny. ^{24p} Żona bezwstydna dozna hańby, córka zaś wstydliva uczci także męża. ^{25p} Żonę hardą ocenia się jak psa, skromna zaś boi się Pana. ^{26p} Żona, która czci swego męża, u wszystkich uchodzi za mądrą, a która nie szanuje - za bezbożną w swej pysze. Szczęśliwy mąż dobrej żony, bo liczba dni jego będzie podwójna. ^{27p} Żonę krzykliwą, nieopanowaną w języku, uważa się za trąbę wojenną, sygnał do natarcia. Dusza każdego człowieka w tych okolicznościach pędzi życie wśród wojennego zamętu. ²⁸ Dwie rzeczy zasmuciły moje serce, a trzecia wzbudza we mnie gniew: wojownik, któremu nędza odebrała siłę; mężowie roztropni, odrzuceni jako nic nie znaczący; człowiek, który od sprawiedliwości przechodzi do grzechu, Pan przeznacza go pod miecz. ²⁹ Trudno jest kupcowi ustrzec się przestępstw, a handlarz nie będzie wolny od grzechu.

Rozdział 27

¹ Bardzo wiele zgrzeszyło dla zysku, a ten, kto stara się wzbogacić, odwraca oko. ² Jak kołek wbija się między kamienie ze sobą spojone, tak grzech się wdiera między sprzedaż a kupno. ³ Jeśli kto bojaźni Pańskiej pilnie trzymać się nie będzie, wnet jego dom się obali. ⁴ Gdy sitem się przesiewa, zostają odpadki, podobnie okazują się błędy człowieka w jego rozumowaniu. ⁵ Piec wystawia na próbę naczynia garncarza, a sprawdzianem człowieka jest jego wypowiedź. ⁶ Hodowlę drzewa poznaje się po jego owocach, podobnie serce człowieka - po rozumnym słowie. ⁷ Nie chwal człowieka, zanim poznasz, jak przemawia, to bowiem jest próbą dla ludzi. ⁸ Jeśli starać się będziesz o to, co jest sprawiedliwe, osiągniesz je i wdziejiesz jak wspaniałą szatę. ⁹ Ptaki trzymają się razem z podobnymi sobie, a prawda powróci do tych, którzy ją w czyn wprowadzają. ¹⁰ Jak lew zasadza się na zdobycz, tak grzech na tych, którzy czynią niegodziwości. ¹¹ Mowa bogobojnego jest zawsze mądrością, głupi zaś zmienia się jak księżyc. ¹² Skracaj czas przebywania między nierozumnymi, a wśród mądrych przedłużaj! ¹³ Opowiadanie głupich budzi odrazę, a śmiech ich płynie z grzesznej przyjemności. ¹⁴ Gadanie człowieka, co często przysięga, stawia włosy dębem, a kłótnia takich ludzi każe zatykać uszy. ¹⁵ Wylanie krwi - kłótnia pyszałków, i przykro słuchać ich wyzwisk. ¹⁶ Kto zdradza tajemnicę, traci zaufanie i nie znajdzie sobie przyjaciela. ¹⁷ Kochaj przyjaciela i bądź mu wierny, a jeśli byś zdradził tajemnicę jego, nie usiłuj nawet biec za nim! ¹⁸ Jak bowiem człowiek stracił tego, kto mu umarł, tak straciłeś przyjaźń bliźniego, ¹⁹ i jakbyś wypuścił ptaka trzymanego w ręce, tak oddaliłeś bliźniego i już go nie odzyskasz. ²⁰ Nawet nie biegnij za nim, bo jest daleko i uciekł jak sarna z sideł. ²¹ Rana może być opatrzona, obelga darowana, ale ten, kto wyjawiał tajemnicę, nie ma już nadziei. ²² Kto mruga okiem - knuje zło i nikt go od tego nie odwiedzie. ²³ Wobec ciebie usta jego są słodkie i podziwiać będzie twoje słowa; ale później zmieni swoje usta i ze słów twoich ukuje zarzut przeciw tobie: ²⁴ wiele znenawidziłem, ale nic tak bardzo, jak takiego, a i Pan go nienawidzi. ²⁵ Kto rzuca kamień w górę, rzuca go na swoją głowę, a cios podstępem zadany zrani także uderzającego. ²⁶ Ten, kto kopie dół, sam w niego wpadnie, a kto zastawia sidła, sam w nie zostanie schwyty. ²⁷ Kto źle czyni, na tego spadnie zło, a nawet nie pozna, skąd na niego przyjdzie. ²⁸ Drwiny i obelgi są dla pyszałka, a pomsta jak lew czyha na niego. ²⁹ W sidła dali się schwytać ci, którzy się cieszą z upadku bogobojnych, i ogarnie ich boleść jeszcze przed śmiercią. ³⁰ Złość i gniew są obrzydliwościami, których pełen jest grzesznik.

Rozdział 28

¹ Tego, który się mści, spotka zemsta Pana: On grzechy jego dokładnie zachowa w pamięci. ² Odpuść przewinę bliźniemu, a wówczas, gdy błagać będziesz, zostaną ci odpuszczone grzechy. ³ Gdy człowiek żywi złość przeciw drugiemu, jakże u Pana szukać będzie uzdrowienia? ⁴ Nie ma on miłosierdzia nad człowiekiem do siebie podobnym, jakże błagać będzie o odpuszczenie swoich własnych grzechów? ⁵ Sam będąc ciałem trwa w nienawiści, któż więc odpokutuje za jego przewinienia? ⁶ Pamiętaj na ostatnie rzeczy i przestań nienawidzić; - na rozkład ciała, na śmierć, i trzymaj się przykazań! ⁷ Pamiętaj na przykazania i nie miej w nienawiści bliźniego, - na przymierze Najwyższego, i daruj obrazę! ⁸ Unikaj waśni, a umniejszysz grzechy, człowiek bowiem popędliwy wszczynać będzie kłótnie. ⁹ Grzesznik szerzy niezgodę między przyjaciółmi i rzuca oszczerstwo między tych, co żyją w zgodzie. ¹⁰ Jakie jest paliwo, tak się ogień rozpala, jaka jest zapamiętałość w kłótni, tak się ona wzmacnia; jaka siła człowieka, taka będzie jego zapalczywość, i zależnie od zamożności, gniew jego będzie rosł. ¹¹ Gwałtowna sprzeczka roznieca ogień, a gwałtowna kłótnia wylewa krew. ¹² Jeśli dmuchać będziesz na iskrę - zapłonie, a jeśli spluniesz na nią - zgaśnie, a jedno i drugie pochodzi z ust twoich. ¹³ Przeklinajcie potwarcę i dwujęzycznego: wielu bowiem zgubili żyjących w zgodzie. ¹⁴ Trzeci język wielu uczynił nieszczęśliwymi i skazał ich na tułaczkę od narodu do narodu, zburzył miasta potężne i domy możnych obalił. ¹⁵ Trzeci język oddalił żony od mężów i pozbawił je owocu ich trudów. ¹⁶ Kto nastawia mu ucha, nie znajdzie spoczynku ani nie będzie mieszkał spokojnie. ¹⁷ Uderzenie różgi wywołuje sińce, uderzenie języka łamie kości. ¹⁸ Wielu padło od ostrza miecza, ale nie tylu, co od języka. ¹⁹ Szczęśliwy, kto przed nim był zasłonięty, kto nie doświadczył jego złości, kto nie dźwigał jego jarzma i nie był związany jego pętami. ²⁰ Jarzmo jego to jarzmo żelazne, a pęta jego - pęta z brązu. ²¹ Straszna jest śmierć, którą on sprowadził, nawet Szeol jest lepszy od niego. ²² Nie będzie on panował nad bogobojnymi i nie będą się palili w jego płomieniu. ²³ Natomiast ci, którzy Pana porzucają, weń wpadną, zapali się w nich i nie będzie wygaszony; jak lew będzie przeciw nim wysłany i rozszarpie ich jak pantera. ²⁴ Uważaj! Otocz posiadłość swą płótem z cierni, srebro swoje i złoto mocno zawiąż; ²⁵ słowom twoim spraw wagę i ciężarki, a ustom drzwi i zasuwę! ²⁶ Uważaj, abyś się w nim nie potknął, i byś nie upadł przed tym, kto ci gotuje zasadzkę.

Rozdział 29

¹ Kto jest miłosierny, pożycza bliźniemu, a kto wspomaga go swą ręką, wypełnia przykazania. ² Pożycz bliźniemu, gdy jest w potrzebie, a także oddaj mu w swoim czasie; ³ dotrzymaj słowa, bądź godny jego zaufania, a zawsze znajdziesz to, czego będziesz potrzebował. ⁴ Wielu uważa pożyczkę za rzecz znaną i sprawia kłopot tym, którzy ich wspomogli. ⁵ Do czasu, zanim otrzyma, całuje jego ręce i o bogactwach bliźniego mówi cichym głosem; ale się ociąga, gdy przyjdzie pora zwrotu, i oddaje w zamian słowa niezadowolenia i na złe czasy się skarży. ⁶ Jeśli zaś zdoła, zwróci zaledwie połowę, i należy uważać to za rzecz znaną; a jeśli nie będzie mógł, pozbawi go pieniędzy, uczyni go sobie bez powodu wrogiem, odda mu przekleństwa i obelgi i zamiast czci, zapłaci mu zelżywością. ⁷ Wielu się więc powstrzymuje nie z powodu złego usposobienia, ale z obawy, by nie tracić na próżno. ⁸ Poza tym bądź dla biednego łaskawy i nie daj mu długo czekać na jałmużnę! ⁹ Zgodnie z przykazaniem przyjdź z pomocą biednemu i stosownie do jego potrzeby nie odsyłaj go z pustymi rękami! ¹⁰ Strać raczej pieniądze dla brata i przyjaciela, niżby miały zardzewieć, zmarnować się pod kamieniem. ¹¹ Umieść skarb twój według przykazań Najwyższego, a korzystniejsze to będzie dla ciebie niż złoto. ¹² Zamknij jałmużnę w spichlerzach twoich, a ona wybawi cię z każdego nieszczęścia. ¹³ Lepiej niż tarcza mocna, niżeli ciężka włócznia za ciebie walczyć będzie z wrogiem. ¹⁴ Człowiek dobry ręczyć będzie za bliźniego, i byłby bezwstydnym, gdyby go odtrącił. ¹⁵ Nie zapominaj dobrodziejstw poręczyciela, dał bowiem życie swoje za ciebie. ¹⁶ Grzesznik za nic sobie ma dobrodziejstwa poręczyciela i bez wdzięczności w sercu odtrąca swego wybawcę. ¹⁷ Ręczenie zgubiło wielu uczciwych i wstrząsnęło nimi jak morska fala. ¹⁸ Ludzi możnych wypędziło z kraju, tak że zabłądzili między obce narody. ¹⁹ Grzesznik, który narzuca się z ręceniem, goniąc za zyskiem, popadnie pod wyroki sądowe. ²⁰ Pomagaj bliźniemu według swej możliwości, a uważaj na siebie, abyś i ty nie upadł. ²¹ Pierwsze potrzeby życia: woda, chleb, odzienie i dom, by osłonić nagość. ²² Lepsze jest życie biednego pod dachem z tarcic niż wspaniałe uczyty u obcych. ²³ Bądź zadowolony, czy masz mało czy dużo, a nie posłyszysz wymówek, że jesteś przybyszem. ²⁴ Przykre to życie chodzić od domu do domu, a tam, gdzie mieszkasz jako obcy, ust nie otworzysz. ²⁵ Choć przyjmiesz kogoś do stołu i dasz pić, bez otrzymania podzięką posłyszysz przykre słowa: ²⁶ Chodź, przybyszu, przygotuj stół, a jeśli co masz w ręku, nakarm mnie! ²⁷ Przybyszu, zrób miejsce godniejszemu, brat w gościnę przybył do mnie, potrzebuję mieszkania. ²⁸ Ciężkie są dla człowieka rozumnego obelgi wierzyciela i wymawianie gościny.

Rozdział 30

¹ Kto miłuje swego syna, często używa na niego różgi, aby na końcu mógł się nim cieszyć. ² Kto wychowuje swego syna, będzie miał z niego pociechę i dumny będzie z niego między znajomymi. ³ Kto kształci swego syna, budzi zazdrość u wroga, a wobec przyjaciół będzie nim się cieszył. ⁴ Skończył życie jego ojciec, ale jakby nie umarł, gdyż podobnego sobie zostawił. ⁵ W czasie życia swego widział go i doznał radości, a i przy śmierci swej nie został zasmucony. ⁶ Przeciwnikom zostawił mściciela, a przyjaciółom tego, który im okaże wdzięczność. ⁷ Rozpieszcza syna swego ten, kto opatruje każdą jego ranę i komu na każdy jego głos wzruszają się wnętrzności. ⁸ Koń nieujędzony jest narowisty, a syn zostawiony samemu sobie staje się zuchwały. ⁹ Pieść dziecko, a wprawi cię w osłupienie, baw się nim, a sprawi ci smutek. ¹⁰ Nie śmiej się razem z nim, abyś nie został wraz z nim zasmucony i abyś na koniec nie zgrzytał zębami. ¹¹ W młodości nie dawaj mu zbytnej swobody, ¹² okładaj razami boki jego, gdy jest jeszcze młody, aby, gdy zmeźnieje, nie odmówił ci posłuchu. ¹³ Wychowuj syna swego i używaj do pracy, abyś nie został zaskoczony jego bezczelnością. ¹⁴ Więcej wart biedny a zdrowy o silnej postawie, niż bogaty a ukarany na swym ciele [chorobą]. ¹⁵ Zdrowie i siła lepsze są niż wszystko złoto, a mocne ciało niż niezmierny majątek. ¹⁶ Nie ma większego bogactwa nad zdrowie ciała i nie ma zadowolenia nad radość serca. ¹⁷ Lepsza jest śmierć niż przykre życie i lepszy wieczny odpoczynek niż stała choroba. ¹⁸ Łakocie położone przed zamkniętymi ustami to stosy żywności leżące na grobie. ¹⁹ Na cóż się przyda ofiara z owoców bożkowi? Nie będzie przecież jadł ani czuł zapachu - tak jest z tym, kogo Pan doświadcza. ²⁰ Patrzy oczami i wzdycha, jak wzdycha eunuch obejmujący dziewicę. ²¹ Nie wydawaj duszy swej smutkowi ani nie dręcz siebie myślami. ²² Radość serca jest życiem człowieka, a wesołość męża przedłuża dni jego. ²³ Wytłumacz sobie samemu, pociesz swoje serce, i oddal długotrwały smutek od siebie; bo smutek zgubił wielu i nie ma z niego żadnego pożytku. ²⁴ Zazdrość i gniew skracają dni, a zmartwienie sprowadza przedwczesną starość. ²⁵ Gdy serce pogodne - dobry apetyt, zatroszczy się ono o pokarmy.

Rozdział 31

¹ Bezszenność z powodu bogactwa wyczerpuje ciało, a troska o nie oddala sen. ² Troska nocnego czuwania oddala drzemkę, bardziej niż ciężka choroba wybija ze snu. ³ Bogacz się trudzi, aby zbierać pieniądze, a gdy przestaje, syci się rozkoszami. ⁴ Biedak się trudzi, nie mając środków do życia, a gdy przestaje, popada w nędzę. ⁵ Ten, kto złoto miłuje, nie ustrzeże się winy, a ten, kto goni za zyskami, przez nie zostanie oszukany. ⁶ Wielu złoto doprowadziło do upadku, a zguba ich stała się jawna. ⁷ Jest ono zasiekami z drzewa na drodze tych, co za nim szaleją, a kto jest głupi, w nich uwięźnie. ⁸ Błogosławiony bogacz, którego znaleziono bez winy, który nie gonił za złotem. ⁹ Któż to jest? Wychwalać go będziemy, uczynił bowiem rzeczy podziw wzbudzające między swoim ludem. ¹⁰ Któż poddany pod tym względem próbie został doskonały? Poczytane mu to będzie za chlubę. Kto mógł zgrzeszyć, a nie zgrzeszył, uczynić źle, a nie uczynił? ¹¹ Dobra jego zostaną utwierdzone, a zgromadzenie opowiadać będzie jego dobrodziejstwa. ¹² Zająłeś miejsce przy stole suto zastawionym? Nie otwieraj nad nim gardzieli i nie wołaj: Jakże wiele na nim! ¹³ Pamiętaj, że źle jest mieć oko chciwe. Cóż między rzeczami stworzonymi gorszego nad takie oko, które z powodu każdej rzeczy napełnia się łzami. ¹⁴ Po to, co ktoś sobie upatrzył, nie wyciągaj ręki i nie pchaj się wraz z nim do półmiska! ¹⁵ Osądzaj sprawy bliźniego według swoich własnych i nad każdą sprawą się namyśl! ¹⁶ Jedz, co leży przed tobą, jak człowiek, nie bądź żarłoczny, abyś nie wzbudził odrazy. ¹⁷ Przez dobre wychowanie pierwszy zaprzestań [jedzenia], nie bądź nienasycony, byś kogo nie zraził. ¹⁸ Jeśli zajmiesz miejsce między wieloma, nie wyciągaj ręki jako pierwszy spomiędzy nich. ¹⁹ Jakże mało wystarcza człowiekowi dobrze wychowanemu, na łóżku swym nie będzie ciężko oddychał. ²⁰ Zdrowy jest sen [człowieka], gdy ma umiarkowanie syty żołądek, wstaje on wcześniej, jest panem samego siebie. Udręka bezszenności, bóle żołądka i kolki w brzuchu - u łakomego człowieka. ²¹ A jeśli byłbyś zmuszony do jedzenia, wstań, zrzuć to na uboczu, a ulżysz sobie. ²² Słuchaj mnie, synu, i nie gardź mną, w końcu uznasz słowa moje za słuszne. We wszystkich czynach swych bądź uważny, a żadna choroba nie zbliży się do ciebie. ²³ Wargi wychwalać będą tego, kto hojny jest na ucztach, i prawdziwe jest świadectwo o jego szlachetności. ²⁴ Miasto będzie szemrać przeciw skąpemu na ucztach i świadectwo o jego sknerstwie jest prawdziwe. ²⁵ Przy picu wina nie bądź zbyt odważny, albowiem ono zgubiło wielu. ²⁶ Jak w kuźni próbuje się twardość stali zanurzając ją w wodzie, tak wino doświadcza przez bójkę serca zuchwalców. ²⁷ Wino dla ludzi jest życiem, jeżeli pić je będziesz w miarę. Jakież ma życie ten, który jest pozbawiony wina? Stworzone jest ono bowiem dla rozweselenia ludzi. ²⁸ Zadowolenie serca i radość duszy daje wino pite w swoim czasie i z umiarkowaniem. ²⁹ Udręczeniem dla duszy jest zaś wino pite w nadmiernej ilości, wśród podniecenia i zwady. ³⁰ Pijaństwo powiększa szal głupiego na jego zgubę, osłabia siły i sprowadza rany. ³¹ Na ucztach przy picu nie rób wymówek bliźniemu ani nie lekceważ go z powodu jego wesołości; nie mów mu słów obelżywych ani nie drażnij go żądaniem zwrotu [długu]!

Rozdział 32

¹ Jeśli posadzono cię na pierwszym miejscu, nie wbijaj się w pychę, bądź między nimi jak jeden z nich, miej staranie o nich, a dopiero potem usiądź! ² Gdy wykonasz wszystko, co do ciebie należy, zajmij swoje miejsce, abyś się radował wraz z nimi i otrzymał wieniec za umiejętność kierowania uczcią. ³ Mów, starcze, tobie to bowiem przystoi, jednak z dokładnym wyczuciem, abyś nie przeszkadzał muzyce. ⁴ A kiedy jej słuchają, nie rozwódź się mową ani nie okazuj swej mądrości w niestosownym czasie! ⁵ Czym pieczęć z rubinu w złotej oprawie, tym koncert muzyków na uczcie przy winie. ⁶ Jak pieczęć szmaragdowa w złotym obramowaniu tak melodia muzyków przy słodkim winie. ⁷ Przemów, młodzieńcze, jeśli już musisz, skoro cię o to usilnie dwa razy proszono. ⁸ Mów zwięźle, w niewielu słowach [zamknij] wiele treści, okaż, że jesteś taki, który coś wie, a zarazem umie milczeć. ⁹ Nie wywyższaj się między dostojnikami, a gdy inny mówi, wiele nie gadaj! ¹⁰ Przed grzmotem przelatuje błyskawica, a przed skromnym człowiekiem idzie przychylność. ¹¹ Gdy przyjdzie czas, powstań, nie bądź ostatni, idź szybko do domu i nie postępuj lekkomyślnie! ¹² Tam możesz się zabawić i czynić, co ci się podoba, ale nie grzesz mową zuchwałą! ¹³ Za wszystko wysławiaj Tego, który cię stworzył i który cię upaja swoimi dobrami. ¹⁴ Kto się boi Pana, otrzyma wychowanie, a którzy od wczesnego rana Go szukają, znajdą [Jego] upodobanie. ¹⁵ Ten, kto bada Prawo, życie swe nim wypełni, ale obłudnik znajdzie w nim sposobność do upadku. ¹⁶ Którzy się Pana boją, zrozumieją Prawo, a ich sprawiedliwość jak światło zabłyśnie. ¹⁷ Człowiek grzeszny unika nagany i według swej woli tłumaczy Prawo. ¹⁸ Człowiek roztropny nie gardzi myślą [obcą], a głupi i pyszny niczym się nie przejmuje. ¹⁹ Nic nie czyń bez zastanowienia, a nie będziesz żałował swego czynu. ²⁰ Na drogę wyboistą nie wchodź, abyś nogą nie uderzył o kamień. ²¹ Nie czuj się bezpieczny na drodze bez przeszkód ²² i miej się na baczności na swoich ścieżkach! ²³ We wszystkich czynach uważaj na siebie samego, przez to zachowasz przykazania. ²⁴ Albowiem kto wierzy Prawu, zachowuje przykazania, a kto zaufa Panu, nie poniesie szkody.

Rozdział 33

¹ Nie spadnie zło na bojącego się Pana, a jeśli będzie doświadczany, dozna wybawienia. ² Człowiek mądry nie będzie nienawidził Prawa, ale kto obłudnie wobec niego postępuje, jest jak okręt w czasie burzy. ³ Człowiek mądry zawierzy Prawu, ono będzie dlań niezawodne jak wyrocznia urim i tummim. ⁴ Przygotuj mowę, a słuchać cię będą, zbierz swą wiedzę i odpowiadaj! ⁵ Wnętrze głupiego jest jak koło u ciężkiego wozu i jak oś obracająca się - jego myślenie. ⁶ Przyjaciel niestały podobny jest do ogiera, który rzy pod każdym jeźdźcem. ⁷ Dlaczego jeden dzień góruje nad drugim, chociaż światło wszystkich dni roku pochodzi od słońca? ⁸ W myśli swej Pan je wyodrębnił i On rozróżnił czasy i święta. ⁹ Jedne z nich wywyższył i uświęcił, a inne zaliczył do dni zwyczajnych. ¹⁰ Wszyscy ludzie są z mułu, i z ziemi Adam został stworzony. ¹¹ Pan rozdzielił ich w pełni swej mądrości i różne wyznaczył im drogi. ¹² Jednych pobłogosławił i wywyższył, uświęcił i do siebie zbliżył, innych przeklął, poniżył i wygnał ich z miejsc pobytu. ¹³ Jak glina w ręce garncarza, który ją kształtuje według swego upodobania, tak ludzie są w ręku Tego, który ich stworzył, i odda im według swego sądu. ¹⁴ Jak obok zła - dobro, a obok śmierci - życie, tak obok bogobojnego - grzesznik. ¹⁵ Patrz na wszystkie dzieła Najwyższego, jak występują parami, jedno obok drugiego. ¹⁶ I ja, ostatni, dołożyłem starania jak ten, kto zbiera resztki po dokonujących winobrania. ¹⁷ Dzięki błogosławieństwu Pana postąpiłem, i jak ten, co zbiera winogrona, napelniałem tłocznię. ¹⁸ Zważcie, że nie dla siebie samego się trudziłem, ale dla tych wszystkich, którzy szukają umiejętności w działaniu. ¹⁹ Słuchajcie mnie, naczelnicy ludu, i nadstawcie uszu, przewodniczący zgromadzeniu! ²⁰ Ani synowi, ani żonie, ani bratu, ani przyjacielowi nie dawaj władzy nad sobą za życia, nie oddawaj też twoich dóbr komu innemu, abyś pożałowawszy tego, nie musiał o nie prosić. ²¹ Póki żyjesz i tchnienie jest w tobie, nikomu nie dawaj nad sobą władzy. ²² Lepszą jest bowiem rzeczą, żeby dzieci ciebie prosiły, niż żebyś ty patrzył na ręce swych synów. ²³ W każdym czynie bądź tym, który góruje, i nie przynoś ujmy swej sławie! ²⁴ W dniu kończącym dni twego życia i w chwili śmierci rozdaj [swoje] dziedzictwo! ²⁵ Dla osła - pasza, kij i ciężary; chleb, ćwiczenie i praca - dla niewolnika. ²⁶ Spraw, by sługa pracował, a znajdziesz odpoczynek, zostaw mu ręce bez zajęcia, a szukać będzie wolności. ²⁷ Jarzmo i rzemień zginają kark, a słudze krnąbrnemu wałek i dochodzenia. ²⁸ Wyślij go do pracy, by nie był bez zajęcia, lenistwo bowiem nauczyło wiele złego. ²⁹ Daj go do pracy jemu odpowiedniej, a jeśliby cię nie słuchał, zakuj go w cięższe kajdany, ³⁰ ale nie przebieraj miary względem żadnego człowieka i nie czyń nic bez zastanowienia! ³¹ Jeśli masz sługę, niech ci będzie jak ty sam sobie, ponieważ za krew go nabyłeś. ³² Jeśli masz sługę, postępuj z nim jak z bratem, ponieważ potrzebować go będziesz jak siebie samego. ³³ Jeśli go skrzywdzisz, a on ucieknie, na jakiej drodze szukać go będziesz?

Rozdział 34

¹ Mąż głupi miewa czcze i zwodnicze nadzieje, a marzenia sennie uskrzydłają bezrozumnych. ² Podobny do chwytającego cień i goniącego wiatr jest ten, kto się opiera na marzeniach sennych. ³ Marzenia sennie podobne są do obrazów w zwierciadle, naprzeciw oblicza - odbicie oblicza. ⁴ Co można oczyścić rzeczą nieczystą? Z kłamstwa jakaż może wyjść prawda? ⁵ Wróżbiarstwo, przepowiednie z lotu ptaków i marzenia sennie są bez wartości, jak urojenia, które tworzy serce rodzącej. ⁶ Poza wypadkiem, gdy Najwyższy przysłał je jako nawiedzenie, nie przykładaj do nich serca! ⁷ Marzenia sennie bardzo wielu w błąd wprowadziły, którzy zawierzywszy im upadli. ⁸ Prawo wypełni się bez kłamstwa, a mądrość jest wypełnieniem tego, co mówią usta godne zaufania. ⁹ Mąż, który podróżował, zna wiele rzeczy i mądrze przemawiać będzie, kto ma wielkie doświadczenie. ¹⁰ Kto nie ma doświadczenia, wie mało, a ten, kto podróżował, wzbogacił swą roztropność. ¹¹ Wiele widziałem w moich podróżach i więcej wiem, niż wypowiedzieć potrafię. ¹² Często byłem w niebezpieczeństwie śmierci i dzięki temu [doświadczeniu] zostałem ocalony. ¹³ Duch bojących się Pana żyć będzie, albowiem ich nadzieja jest w Tym, który ich zbawia. ¹⁴ Ten, kto boi się Pana, niczego lękać się nie będzie ani obawiać, albowiem On sam jest jego nadzieją. ¹⁵ Szczęśliwa dusza tego, który się boi Pana. Kogóż się on trzyma i któż jest jego podporą? ¹⁶ Oczy Pana są nad tymi, którzy Go miłują - tarcza potężna i podpora silna, ochrona przed gorącym wichrem i osłona przed żarem południa, zabezpieczenie przed potknięciem się i pomoc w upadku. ¹⁷ Podnosi On duszę i oświeca oczy, daje zdrowie, życie i błogosławieństwo. ¹⁸ Kto przynosi na ofiarę rzecz niesprawiedliwie nabytą, ofiaruje szyderstwo: dary bezbożnych nie są bowiem przyjemne Panu. ¹⁹ Nie ma upodobania Najwyższy w ofiarach ludzi bezbożnych, a grzechy przebacza nie przez wzgląd na mnóstwo ofiar. ²⁰ Jakby na ofiarę zabijał syna w obecności jego ojca, tak czyni ten, co składa w ofierze [rzecz wziętą] z własności ubogich. ²¹ Nędzny chleb jest życiem biednych, a kto go zabiera, jest zabójcą. ²² Zabija bliźniego, kto mu zabiera środki do życia, i krew wylewa, kto pozbawia zapłaty robotnika. ²³ Jeśli jeden buduje, a drugi rozwała, jakiż pożytek im zostaje, poza trudem? ²⁴ Jeden się modli, a drugi przeklina: czyjego wołania Pan wysłucha? ²⁵ Ten, kto się umył po dotknięciu trupa i znów się go dotknął, z jakiż pożytek odniósł ze swego obmycia? ²⁶ Taki jest człowiek, który pości za swoje grzechy, a wraca i czyni znów to samo. Któż wysłucha jego modlitwy i jakiż pożytek z jego uniżenia?

Rozdział 35

¹ Kto zachowuje Prawo, mnoży ofiary, a kto zważa na przykazania, składa ofiary dziękczynne. ² Kto świadczy dobrodziejstwa, przynosi ofiary z najczystszej mąki, a kto daje jałmużnę, składa ofiarę uwielbienia. ³ Oddalenie się od zła jest upodobaniem Pana, a oddalenie się od niesprawiedliwości jest jak ofiara przebłagalna. ⁴ Nie ukazuj się przed Panem z próżnymi rękami, wszystko to bowiem [dzieje się] według przykazania. ⁵ Dar ofiarny sprawiedliwego namaszcza ołtarz tłustością, a przyjemny jej zapach unosi się przed Najwyższego. ⁶ Ofiara męża sprawiedliwego jest przyjemna, a pamięć o niej nie pójdzie w zapomnienie. ⁷ Chwal Pana hojnym darem i nie zmniejszaj ofiary z pierwocin rąk twoich! ⁸ Przy każdym darze twarz swoją rozpogódź i z weselem poświęć dziesięcinę! ⁹ Dawaj Najwyższemu tak, jak On ci daje, hojny dar według swej możliwości! ¹⁰ ponieważ Pan jest tym, kto odpłaca, i siedmiokroć razy więcej odda tobie. ¹¹ Nie staraj się przekupić Go darem, bo nie będzie przyjęty, ani nie pokładaj nadziei w ofierze niesprawiedliwej, ¹² ponieważ Pan jest Sędzią, który nie ma względu na osoby. ¹³ Nie będzie miał On względu na osobę przeciw biednemu, owszem, wysłucha prośby pokrzywdzonego. ¹⁴ Nie lekceważy błagania sieroty i wdowy, kiedy się skarży. ¹⁵ Czyż łzy wdowy nie spływają po policzkach, a jej lament nie świadczy przeciw temu, kto je wyciska? ¹⁶ Kto służy Bogu, z upodobaniem będzie przyjęty, a błaganie jego dosięgnie obłoków. ¹⁷ Modlitwa biednego przeniknie obłoki i nie ustanie, aż dojdzie do celu. ¹⁸ Nie odstąpi ona, aż wejrzy Najwyższy i ujmie się za sprawiedliwymi, i wyda słuszny wyrok. ¹⁹ Pan nie będzie zwlekał i nie będzie dłużej okazywał tym cierpliwości, ²⁰ aż zetrze biodra tych, co są bez litości, weźmie pomstę na poganach, ²¹ wytraci tłum pyszałków i skruszy berła niesprawiedliwych; ²² odda człowiekowi według jego czynów, dzieła zaś ludzi osądzi według ich zamiarów, ²³ wyda sprawiedliwy wyrok swojemu ludowi i uraduje go swym miłosierdziem. ²⁴ Piękne jest miłosierdzie przychodzące w czasie utrapie ia, jak chmury deszczowe - w czasie posuchy.

Rozdział 36

¹ Zmiłuj się nad nami, Panie, Boże wszystkich rzeczy, i spojrzij, ześlij bojaźń przed Tobą na wszystkie narody, ² wyciągnij rękę przeciw obcym narodom, aby widziały Twoją potęgę. ³ Tak jak przez nas wobec nich okazałeś się świętym, tak przez nich wobec nas okaż się wielkim! ⁴ Niech Cię uznają, jak my uznaliśmy, że nie ma Boga prócz Ciebie, o Panie! ⁵ Odnów znaki i powtórz cuda, wsław rękę i prawe ramię! ⁶ Wzbudź gniew i wylej oburzenie, zniszcz przeciwnika i zetrzyj wroga! ⁷ Przyspiesz czas i pomnij na przysięgę, aby wysławiano wielkie Twoje dzieła. ⁸ Ogień gniewu niech strawi tego, kto się ratuje, a ci, którzy krzywdzą Twój lud, niech znajdą zagładę! ⁹ Zetrzyj głowy panujących wrogów, którzy mówią: Prócz nas nie ma nikogo! ¹⁰ Zgromadź wszystkie pokolenia Jakuba i weź je w posiadanie, jak było od początku. ¹¹ Panie, zlituj się nad narodem, który jest nazwany Twoim imieniem, nad Izraelem, którego przyrównałeś do pierworodnego. ¹² Miej miłosierdzie nad Twoim świętym miastem, nad Jeruzalem, miejsce Twego odpoczynku! ¹³ Napełnij Syjon wystawianiem Twej mocy i lud Twój chwałą swoją! ¹⁴ Daj świadectwo tym, którzy od początku są Twoimi stworzeniami, i wypełnij proroctwa, dane w Twym imieniu! ¹⁵ Daj zapłatę tym, którzy oczekują Ciebie, i prorocy Twoi niech się okazać prawdomówni! ¹⁶ Wysłuchaj, Panie, błagania Twych sług, zgodnie z błogosławieństwem Aaronowym nad Twoim ludem. ¹⁷ Niech wszyscy na ziemi poznają, że jesteś Panem i Bogiem wieków. ¹⁸ Żołądek przyjmuje każde pożywienie, ale jeden pokarm jest lepszy od drugiego. ¹⁹ Jak podniebienie rozróżni pokarm z dziczyzny, tak serce mądre - mowy kłamliwe. ²⁰ Serce przewrotne wyrządza przykrości, ale człowiek z wielkim doświadczeniem będzie umiał mu odpłacić. ²¹ Kobieta przyjmie każdego męża, lecz jedna dziewczyna jest lepsza od drugiej. ²² Piękność kobiety rozwesela oblicze i przewyższa wszystkie pożądaniami człowieka; ²³ a jeśli w słowach swych mieć będzie ona współczucie i słodycz, mąż jej nie jest już jak inni ludzie. ²⁴ Kto zdobędzie żonę, ma początek pomyślności, pomoc podobną do siebie i słup oparcia. ²⁵ Gdzie nie ma ogrodzenia, rozdrapią posiadłość, a gdzie brakuje żony, tam mąż wzdycha zbłąkany. ²⁶ Któż będzie ufał gromadzie żołnierzy, co chodzi od miasta do miasta? ²⁷ Tak samo - człowiekowi, który nie ma gniazda i zatrzymuje się tam, gdzie go mrok zastanie.

Rozdział 37

¹ Każdy przyjaciel mówi: Jestem i ja twoim przyjacielem, ale zdarza się przyjaciel tylko z imienia. ² Czyż nie jest śmiertelną udręką, gdy towarzysz i przyjaciel zmienia się w nieprzyjaciela? ³ O przewrotna skłonności! Czemu zostałaś stworzona, by okryć ziemię podstępem? ⁴ W pomyślności towarzysz cieszy się wraz z przyjacielem, a w czasie utrapienia staje przeciw niemu. ⁵ Towarzysz z przyjacielem trzyma się, by mieć pokarm, a w razie wojny chwyci za tarczę. ⁶ Nie zapomnij w duszy swej o przyjacielu i nie trać pamięci o nim wśród bogactw! ⁷ Każdy doradca wysoko ceni swą radę, a przecież bywa i taki, który doradza na swoją korzyść. ⁸ Strzeż się doradcy, a najpierw poznaj, jakie są jego potrzeby, - albowiem taki na swoją korzyść doradza - czy czasem nie zyska on czegoś na tobie, jakby losem, ⁹ i aby, mówiąc ci: Dobra jest twoja droga, nie stanął z przeciwka, by patrzeć na to, co przyjdzie na ciebie. ¹⁰ Nie naradzaj się z tym, kto na cię patrzy krzywym okiem, a przed tymi, co ci zazdroszczą, ukryj zamiary! ¹¹ [Nie naradzaj się] z kobietą co do jej rywalki, z tchórzliwym co do wojny, z kupcem co do zamiany towarów, z handlarzem co do sprzedaży, z zawistnym co do wdzięczności, z niemiłosiernym co do dobroczynności, z leniwym co do jakiegokolwiek pracy, z okresowym najemnikiem co do zakończenia zajęcia, z niewolnikiem opieszalym co do wielkiej pracy - gdy ¹² Natomiast z człowiekiem pobożnym podtrzymuj znajomość, a także z tym, o którym wiesz, że strzeże przykazań, którego dusza podobna do twojej duszy, i kto jeślibyś upadł, będzie współczuł tobie. ¹³ Następnie trzymaj się rady twego serca, gdyż nad nią nie masz nic godniejszego wiary. ¹⁴ Dusza bowiem człowieka zwykła czasem więcej objawić niż siedem chat siedzących wysoko dla wypatrywania. ¹⁵ A ponad to wszystko proś Najwyższego, aby po drodze prawdy kierował twoimi krokami. ¹⁶ Początkiem każdego dzieła - słowo, a przed każdym działaniem - myśl. ¹⁷ Korzeniem zamierzeń jest serce, skąd wyrastają cztery gałęzie: ¹⁸ dobro i zło, życie i śmierć, a nad tym wszystkim język ma pełną władzę. ¹⁹ Bywa mędrzec, który jest mądry dla wielu innych, a dla siebie samego jest niczym; ²⁰ bywa mędrzec, który przez swe mowy jest znienawidzony i wykluczą go z każdej wspaniałej uczy, ²¹ nie da mu Pan uznania u innych, gdyż nie ma on żadnej mądrości. ²² Bywa mędrzec, który jest mądry dla siebie samego, a owoce jego wiedzy okazują się na jego ciele. ²³ Bywa mędrzec, który naród swój wychowuje, a owoce jego rozumu są niezawodne. ²⁴ Kto jest mądry dla siebie, napełniony będzie zadowoleniem, a wszyscy, którzy go widzieć będą, nazwą go szczęśliwym. ²⁵ Życie człowieka ma dni ograniczone, lecz nieprzeliczone są dni Izraela. ²⁶ Mądry uzyska chwałę u swego narodu, a imię jego żyć będzie na wieki. ²⁷ Synu, w życiu doświadczaj siebie samego, patrz, co jest złem dla ciebie, i tego sobie odmów! ²⁸ Nie wszystko służy wszystkim i nie każdy we wszystkim ma upodobanie. ²⁹ Na żadnej uczcie nie bądź nienasycony i nie rzucaj się na potrawy! ³⁰ Z przejedzenia powstaje choroba, a nieumiarkowanie powoduje rozstrój żołądka. ³¹ Z przejedzenia wielu umarło, ale umiarkowany przedłuży swe życie.

Rozdział 38

¹ Czcij lekarza czią należną z powodu jego posług, albowiem i jego stworzył Pan. ² Od Najwyższego pochodzi uzdrowienie, i od Króla dar się otrzymuje. ³ Wiedza lekarza podnosi mu głowę, nawet i wobec możnowładców będą go podziwiać. ⁴ Pan stworzył z ziemi lekarstwa, a człowiek mądry nie będzie nimi gardził. ⁵ Czyż to nie drzewo wodę uczyniło słodką, aby moc Jego poznano? ⁶ On dał ludziom wiedzę, aby się wstawili dzięki Jego dziwnym dziełom. ⁷ Dzięki nim się leczy i ból usuwa, z nich aptekarz sporządza leki, ⁸ aby się nie kończyło Jego działanie i pokój od Niego był po całej ziemi. ⁹ Synu, w chorobie swej nie odwracaj się od Pana, ale módl się do Niego, a On cię uleczy. ¹⁰ Usuń przewrotność - wyprostuj ręce i oczyść serce z wszelkiego grzechu! ¹¹ Ofiaruj kadzidło, złóż ofiarę dziękczynną z najczystszej mąki, i hojne dary, na jakie cię tylko stać. ¹² Potem sprowadź lekarza, bo jego też stworzył Pan, nie odsuwaj się od niego, albowiem jest on ci potrzebny. ¹³ Jest czas, kiedy w ich rękach jest wyjście z choroby: ¹⁴ oni sami będą błagać Pana, aby dał im moc przyniesienia ulgi i uleczenia, celem zachowania życia. ¹⁵ Grzeszący przeciw Stwórcy swemu niech wpadnie w ręce lekarza! ¹⁶ Synu, wylewaj łzy nad zmarłym i jako bardzo cierpiący zacznij lament, według tego, co mu przystoi, pochowaj ciało i nie lekceważ jego pogrzebu! ¹⁷ Płacz gorzko i z przejęciem uderzaj się w piersi, zarządz żałobę odpowiednio do jego godności, dzień jeden lub dwa, dla uniknięcia potwarzy, potem już daj się pocieszyć w smutku! ¹⁸ Ze smutku bowiem śmierć następuje: smutek serca łamie siłę. ¹⁹ Tylko do chwili pogrzebu niechaj trwa smutek, bo życie udręczone - przekleństwem dla serca. ²⁰ Nie oddawaj smutkowi swego serca, odsuń go, pomnąc na swój koniec. ²¹ Nie zapominaj, że nie ma on powrotu, tamtemu nie pomożesz, a sobie zaszkodzisz. ²² Pamiętaj o moim losie, który będzie też twoim: mnie wczoraj, tobie dzisiaj. ²³ Gdy spoczął zmarły, niech spocznie i pamięć o nim, pociesz się po nim, skoro już wyszedł duch jego. ²⁴ Uczony w Piśmie zdobywa mądrość w czasie wolnym od zajęć, i kto ma mniej działania, ten stanie się mądry. ²⁵ Jakże może poświęcić się mądrości ten, kto trzyma pług, kto chlubi się tylko ostrzem włóczni, kto woły pogania i całkowicie zajęty jest ich pracą, a rozmawia tylko o cielętach? ²⁶ Serce przykładać będzie do tego, by wyorywać bruzdy, a w czasie nocy bezsennej myśli o paszy dla jałówek. ²⁷ Tak każdy rzemieślnik i artysta, który noce i dni na pracy przepędza, i ten, co rzeźbi wizerunki na pieczęciach, którego wytrwałość urozmaica kształty rzeźb, serce swe przykłada do tego, by obraz uczynić żywym, a po nocach nie śpi, by wykończyć dzieło. ²⁸ Tak kowal siedzący blisko kowadła, pilnie zastanawia się nad pracą z żelaza, wyziewy ognia niszczą jego ciało, a on walczy z żarem pieca - huk młota przytępia jego słuch, a oczy jego są zwrócone tylko na wzorzec przedmiotu; serce swe przykłada do wykończenia robót, a po nocach nie śpi, by dzieło doskonale przyozdobić. ²⁹ Tak garncarz, siedzący przy swej pracy i obracający nogami koło, stale jest pochłonięty troską o swoje dzieło, a cała jego praca - [pogoń] za ilością. ³⁰ Rękami swymi kształtuje glinę, a nogami pokonuje jej opór, stara się pilnie, aby wykończyć polewę, a po nocach nie śpi, by piec wyczyścić. ³¹ Ci wszyscy zaufali swym rękom, każdy z nich jest mądry w swoim zawodzie; ³² bez nich miasto nie będzie zbudowane, a gdzie oni zamieszkają, nie odczuwa się niedostatku. ³³ Tych jednak do rady ludu nie będzie się szukać ani na zgromadzeniu nie posunie się na wyższe miejsce. Ani nie zasiądą oni na krześle sędziowskim, ani nie będą znać się na Prawie Przymierza. ³⁴ Nie zabłysną ani nauką, ani sądem, ani się nie znajdą między [tymi, co układają] przypowieści, ale podtrzymują oni odwieczne stworzenie, a modlitwa ich prac dotyczy [ich] zawodu.

Rozdział 39

¹ Inaczej rzecz się ma z tym, co duszę swoją przykłada do rozważania Prawa [Boga] Najwyższego. Badać on będzie mądrość wszystkich starożytnych, a czas wolny poświęci prorocत्वom. ² Zachowa opowiadania ludzi znakomitych i wnikać będzie w tajniki przypowieści - ³ wyszukiwać będzie ukryte znaczenie przysłów i zajmować się będzie zagadkami przypowieści. ⁴ Znakomitościom będzie oddawał usługi i pokaże się przed panującymi. Przebiegać będzie ziemię obcych narodów, bo zechce doświadczyć dobra i zła między ludźmi. ⁵ Postara się pilnie, by od samego ranka zwrócić się do Pana, który go stworzył, i przed Najwyższego zanieś swą prośbę. Otworzy usta swe w modlitwie i błagać będzie za swoje grzechy. ⁶ Jeżeli Pan Wielki zechce, napełni go duchem rozumu, on zaś słowa mądrości swej jakby deszcz wyleje i w modlitwie wychwalać Go będzie. ⁷ Sam pokieruje swoją radą i rozumem, nad ukrytymi Jego tajemnicami zastanawiać się będzie. ⁸ Wyłoży swą naukę o umiejętności postępowania i Prawem Przymierza Pana chlubić się będzie. ⁹ Wielu chwalić będzie jego rozum i na wieki nie będzie zapomniany, nie zatrze się pamięć o nim, a imię jego żyć będzie z pokolenia w pokolenie. ¹⁰ Mądrość jego opowiadać będą narody, a zgromadzenie wychwalać go będzie. ¹¹ Za życia zostawi imię [większe] niż tysiąc [innych], które po śmierci jeszcze wzrosnie. ¹² Jeszcze, zastanowiwszy się, mówić będę, albowiem mam wiele myśli, jak księżyc w pełni. ¹³ Posłuchajcie mnie, pobożni synowie, rozwijajcie się jak róża rosnąca nad strumieniem wody! ¹⁴ Wydajcie przyjemną woń jak kadzidło, rozwińcie się jak kwiat lili, podnieście głos i śpiewajcie pieśń, wychwalajcie Pana z powodu wszystkich dzieł Jego! ¹⁵ Oddajcie chwałę Jego imieniu! Podziękujcie Mu przez wystawianie przy dźwięku harf i wszelkich instrumentów muzycznych! A tak powiecie w dziękczynieniu: ¹⁶ Wszystkie dzieła Pana są bardzo piękne, a każdy rozkaz Jego w swoim czasie jest wykonany. Nie można mówić: Cóż to? Dlaczego tamto? Wszystko bowiem się pozna w swoim czasie. ¹⁷ Na Jego wezwanie woda stanęła jak spiętrzony wał, a na słowo ust Jego powstały niezmiernie oceany. ¹⁸ Na Jego rozkaz stanie się to wszystko, co Mu się podoba, i nikt nie może przeszkodzić, gdy spieszy z pomocą. ¹⁹ Czyny wszystkich ludzi są przed Nim i nic nie może się ukryć przed Jego oczami. ²⁰ On wzrokiem sięga od wieku do wieku i nic nie jest dla Niego dziwne. ²¹ Nie można mówić: Cóż to? Dlaczego tamto? Wszystko bowiem zostało stworzone w zamierzonym celu. ²² Błogosławieństwo Jego jak rzeka pokryło suchą ziemię i napoiło ją jak potop. ²³ Gniew zaś Jego wypędził narody i obrócił miejsca nawodnione w słoną pustynię. ²⁴ Jak dla sprawiedliwych drogi Jego są proste, tak dla bezbożnych pełne przeszkód. ²⁵ Jak od początku dobro zostało przeznaczone dla dobrych, tak zło - dla grzeszników. ²⁶ Rzeczy pierwszej potrzeby dla życia człowieka - to: woda, ogień, żelazo i sól, mąka pszenna, mleko i miód, krew winogron, oliwa i odzienie: ²⁷ wszystko to służy bogobojnym ku dobremu, grzesznikom zaś obróci się na nieszczęście. ²⁸ Są wichry, które stworzone zostały jako narzędzie pomsty, gniewem swym wzmocnił On ich smagania, w czasie zniszczenia wywierają swą siłę i uśmierzają gniew Tego, który je stworzył. ²⁹ Ogień, grad, głód i śmierć - wszystko to w celu pomsty zostało stworzone. ³⁰ Kły dzikich zwierząt, skorpiony i żmije, miecz mściwy - ku zagładzie bezbożnych - ³¹ radują się Jego rozkazem, gotowe są na ziemi służyć według potrzeby - i gdy przyjdzie czas, nie przekroczą polecenia. ³² Dlatego od początku byłem o tym przekonany/przemyślałem i na piśmie zostawiłem: ³³ wszystkie dzieła Pana są dobre, w odpowiedniej chwili dostarcza On wszystkiego, czego potrzeba. ³⁴ Nie można mówić: To od tamtego gorsze, albowiem wszystko uznane będzie za dobre w swoim czasie. ³⁵ A teraz ustami i z całego serca śpiewajcie i wychwalajcie imię Pana!

Rozdział 40

¹ Wielka udręka stała się udziałem każdego człowieka i ciężkie jarzmo [spoczęło] na synach Adama, od dnia wyjścia z łona matki, aż do dnia powrotu do matki wszystkich. ² Przedmiotem ich rozmyślań i obawą serca jest myśl o tym, co ich czeka, jest dzień śmierci. ³ Poczynając od tego, który siedzi na wspaniałym tronie, aż do tego, który siedzi na ziemi i w popiele, ⁴ od tego, który nosi fioletową purpurę i wieniec, do tego, który się okrywa zgrzebnym płótnem: [wciąż] gniew, zazdrość, przerażenie i niepokój, bojaźń śmierci, nienawiść i kłótnia. ⁵ Nawet w czasie odpoczynku na łóżku sen nocny zmienia mu wyobrażenia: ⁶ zaznaje mało spoczynku, jakby nic, a już w snach [ma takie wrażenie], jakby w dzień stał na czatach, jest przerażony widzeniem swego serca, jakby uciekał przed bitwą - ⁷ budzi się w chwili swego ocalenia i dziwi się, że strach ten był niczym. ⁸ Dla każdego stworzenia, od człowieka do zwierzęcia, a dla grzeszników siedem razy więcej: ⁹ śmierć, krew, kłótnia i miecz, klęski, głód, ucisk i cięgi. ¹⁰ Przeciw bezbożnym to wszystko zostało stworzone i przez nich przyszło całkowite zniszczenie. ¹¹ Wszystko, co jest z ziemi, do ziemi się wróci, a co z wody, powróci do morza. ¹² Każde przekupstwo i niesprawiedliwość zostaną starte, a uczciwość na wieki trwać będzie. ¹³ Bogactwa niesprawiedliwych wyschną jak potok i przeminą jak wielki grzmot, co się rozlega w czasie ulewy. ¹⁴ Jak [sprawiedliwy] raduje się, gdy otwiera ręce, tak grzesznicy ulegną zatraceniu. ¹⁵ Potomkowie bezbożnych nie wypuszczą latarośli, bo ich nieczyste korzenie są na urwistej skale, ¹⁶ jak trzcina rosnąca nad każdą wodą i brzegiem rzeki przed każdą inną trawą będą zerwani. ¹⁷ Dobroczynność jest jak raj we wszystko obfitujący, a jałmużna - trwa na wieki. ¹⁸ Człowiek samowystarczalny i pracujący - wiodą życie przyjemne, ale wyżej od obydwóch [stoi] ten, co skarb znajduje. ¹⁹ Dzieci i zbudowanie miasta uwieczniają imię, ale wyżej od tych obu rzeczy [stoi] kobieta nienaganna. ²⁰ Wino i muzyka rozweselają serce, ale wyżej od tych obu rzeczy [stoi] umiłowanie mądrości. ²¹ Flet i cytra umilają śpiewy, a bardziej niż jedno i drugie - mowa przyjemna. ²² Wdzięk i piękność pociągają oko, a bardziej niż jedno i drugie - świeża zieleń zasiewów. ²³ Przyjaciel i towarzysz spotykają się w chwili stosownej, a częściej niż obaj - żona z mężem. ²⁴ Bracia i opiekunowie [są pomocą] w czasie utrapienia, a bardziej niż jedni i drudzy wybawia jałmużna. ²⁵ Złoto i srebro umacniają stopę, a bardziej niż jedno i drugie cenna jest rada. ²⁶ Bogactwo i siła podnoszą na duchu, a bardziej niż jedno i drugie - bojaźń Pana. Przy bojaźni Pańskiej nie ma niedostatku, a [żyjąc] w niej nie potrzeba szukać pomocy. ²⁷ Bojaźń Pana jest jak raj błogosławieństwa, a jej osłona przewyższa wszelką sławę. ²⁸ Synu, nie prowadź życia żebraczego, lepiej umrzeć, niż żebrać. ²⁹ Gdy człowiek musi patrzeć na stół drugiego, jego istnienia nie uważa się za życie, zbrudzi duszę swoją potrawami obcych: człowiek więc rozumny i dobrze wychowany tego się ustrzeże. ³⁰ Żebractwo jest słodkie na ustach człowieka bezwstydnego, ale we wnętrzu jego płonie [ono jak] ogień.

Rozdział 41

¹ O, śmierci, jakże przykra jest pamięć o tobie dla człowieka żyjącego spokojnie wśród swoich bogactw; dla męża, który jest beztroski i ma we wszystkim powodzenie i który może jeszcze smakować przyjemności. ² O, śmierci, dobry jest twój wyrok dla człowieka biednego i pozbawionego siły, dla starca zgrzybiałego, nękanego troskami o wszystko, zbuntowanego, i tego, co stracił cierpliwość. ³ Nie bój się wyroku śmierci, pamiętaj o tych, co przed tobą byli i będą po tobie. ⁴ Taki jest wyrok wydany przez Pana na wszelkie ciało: i po co odrzucać to, co się podoba Najwyższemu? Dziesięć, sto czy tysiąc lat żyć będziesz, w Szeolu nie czyni się wyrzutów z powodu [długości] życia. ⁵ Potomstwo grzeszników jest potomstwem obmierzłym, i to, co żyje razem w domach bezbożników. ⁶ Dziedzictwo dzieci grzeszników pójdzie na zatracenie, a hańba stale idzie razem z ich nasieniem. ⁷ Dzieci czynić będą zarzuty bezbożnemu ojcu, że przez niego są w pogardzie. ⁸ Biada wam, ludzie bezbożni, że porzuciliście prawo Boga Najwyższego. ⁹ Jeżeli zostaliście zrodzeni, narodziliście się na przekleństwo, a jeżeli pomrzecie, przekleństwo jako swój dział weźmiecie. ¹⁰ Jak wszystko, co jest z ziemi, powróci do ziemi, tak bezbożni z przekleństwa - do zguby. ¹¹ Żałoba u ludzi dotyczy ich zwłok, imię zaś grzeszników, jako niedobre, będzie wymazane. ¹² Zatrósz się o imię, albowiem ono ci zostanie, gdyż więcej znaczy niż tysiąc wielkich skarbów złota. ¹³ Dostatnie życie jest liczbą dni ograniczone, a dobre imię trwa na wieki. ¹⁴ Dzieci, zachowujcie w pokoju moją naukę! Mądrość zakryta i skarb niewidzialny - jakież pożytek z obojga? ¹⁵ Lepszy jest człowiek ukrywający swoją głupotę, niż człowiek ukrywający swą mądrość. ¹⁶ Dlatego wstyďte się tego, co powiem, bo nie jest dobrze każdy wstyd zachowywać i nie wszystko przez wszystkich będzie wiernie ocenione. ¹⁷ Wstyďte się przed ojcem i matką - nierządu, przed księciem i władcą - kłamstwa, ¹⁸ przed sędzią i urzędnikiem - przestępstwa, przed zgromadzeniem i ludem - bezprawia, ¹⁹ przed towarzyszem i przyjacielem - nieprawości, przed miejscem, gdzie mieszkasz - kradzieży; ²⁰ zapomnienia prawdy Boga i Przymierza - opierania się łokciem na chlebie, ²¹ obelżywego postępowania, gdy coś bierzesz czy dajesz, milczenia przed tymi, którzy cię pozdrawiają, ²² patrzenia na nierządnicę, odwracania oblicza od krewnego, ²³ zabrania dziedzictwa i podarunku i przyglądania się kobiecie zamężnej, ²⁴ poufałości z jego służącą - i nie zbliżaj się do jej łoża! ²⁵ słów obelżywych na przyjaciela, - a gdy coś dasz, nie czynь wyrzutów! ²⁶ powtarzania mowy usłyszanej i wyjawiania tajemnic: ²⁷ a będziesz prawdziwie wstydlivy i znajdziesz łaskę u wszystkich ludzi.

Rozdział 42

¹ Nie wstydz się następujących rzeczy i nie grzesz przez wzgląd na osobę: ² Prawa Najwyższego i Przymierza, i wyroku, który usprawiedliwia nawet bezbożnych, ³ rozliczenia z towarzyszem i podróżnymi i [podziału] darów dziedzictwa bliskich, ⁴ dokładności wagi i ciężarków i zarobku wielkiego lub małego, ⁵ korzyści przy sprzedażach kupieckich, częstego karcenia dzieci, skrwawienia boków słudze niegodziwemu. ⁶ Wobec złej żony dobra jest pieczęć, i zamykaj na klucz, gdzie wiele jest rąk! ⁷ Cokolwiek przekazujesz, niech będzie pod liczbą i wagą, a dawanie i odbieranie - wszystko na piśmie. ⁸ [Nie wstydz się] upomnieć nierozumnego i głupiego ani zgrzybiałego starca, gdy prowadzi spór z młodymi, a będziesz prawdziwie wychowany i przez wszystkich, co żyją, będziesz uznany za sprawiedliwego. ⁹ Córka dla ojca to skryte czuwanie nocne, a troska o nią oddała sen: w młodości, aby przypadkiem nie przekwitła [jako niezamężna], a gdy wyjdzie za męża, by przypadkiem nie została znienawidzona, ¹⁰ gdy jest dziewicą, by nie była zbezczeszczona, stając się w domu ojcowskim brzemienną - będąc z mężem, aby przypadkiem nie wykroczyła [niewiernością] i zamieszkałszy z nim, nie była niepłodna. ¹¹ Nad córką zuchwałą wzmocnij czuwanie, aby nie uczyniła z ciebie pośmiewiska dla wrogów, przedmiotu gadania w mieście i zbiegowiska pospólstwa i by ci nie przyniosła wstydu wśród wielkiego tłumu. ¹² Nie pokazuj jej piękności jakimukolwiek mężczyźnie ani nie pozwalaj jej przebywać z mężatkami! ¹³ Jak bowiem z odzienia wychodzą mole, tak przewrotność kobiety - z jednej na drugą. ¹⁴ Lepsza przewrotność mężczyzny niż dobroć kobiety, a kobieta, która wstyd przynosi - to hańba! ¹⁵ Wspominać będę dzieła Pana i opowiadać będę to, co widziałem. Na słowa Pana powstały dzieła Jego. ¹⁶ Jak słońce świecąc patrzy na wszystkie rzeczy, tak chwala Pana napęłnia Jego dzieło. ¹⁷ Nie jest dane świętym Pana, by mogli opowiedzieć wszystkie godne podziwu dzieła Jego, które Pan Wszechmocny utwierdził, aby wszystko mocno stanęło ku Jego chwale. ¹⁸ On zbadał przepaści i serca ludzkie i wszystkie ich knowania poznał, albowiem Najwyższy posiada całą wiedzę i przewiduje najdalszą przyszłość. ¹⁹ Ogłasza to, co minęło, i to, co będzie, i odślania ślady ukrytych rzeczy. ²⁰ Żadna myśl nie ujdzie Jego uwagi i nie ukryje się przed Nim ani jedno słowo. ²¹ On ustawił w pięknym porządku wielkie dzieła swej mądrości, ponieważ istnieje przed wiekami i na wieki, a nic Mu nie będzie dodane ani odjęte i nie potrzebuje żadnego doradcy. ²² Jakże godne ukochania są wszystkie Jego dzieła, i zaledwie iskierką są te, które poznajemy. ²³ Wszystko to żyje i trwa na wieki i w każdej potrzebie wszystko jest Mu posłuszne. ²⁴ Wszystko idzie parami, jedno naprzeciw drugiego, i nie mają żadnego braku; ²⁵ przez jedno umacnia dobro drugiego, a któż się nasyci, patrząc na Jego chwałę?

Rozdział 43

¹ Wspaniałość wysokości, sklepienie o przezroczystej jasności, tak wygląda niebo - przepiękny widok. ² Widok wschodzącego słońca mówi [nam], że jest ono czymś najbardziej godnym podziwu, dziełem Najwyższego. ³ W południe wysusza ono ziemię, a któż może wytrzymać jego upał? ⁴ Jak rozżarza się podmuchem piec, przy pracach wymagających żaru, tak słońce trzy razy mocniej rozpala góry, wydaje ognistą parę, a świecąc promieniami, oślepia oczy. ⁵ Wielki jest Pan, który je uczynił i na którego rozkaz spieszy się ono w swoim biegu. ⁶ Księżyc też świeci zawsze w swojej porze, aby ustalać czas i być wiecznym znakiem. ⁷ Księżyc wyznacza dni świąt, to źródło światła, które się zmniejsza osiągnąwszy pełnię. ⁸ Miesiąc od niego ma swoje imię. Zwiększając się dziwnie wśród odmian, jest latarnią obozową wojska na wysokościach, świecącą na sklepieniu niebieskim. ⁹ Wspaniałość gwiazd jest pięknnością nieba, błyszczącą ozdobą na wysokościach Pana. ¹⁰ Na polecenie Świętego trzymają się Jego wyroku i nie nużą się odbywaniem swych straży. ¹¹ Patrz na tęczę i wychwalaj Tego, kto ją uczynił, nadzwyczaj piękna jest w swoim blasku: ¹² otacza niebo kręgiem wspaniałym, a napięty ją ręce Najwyższego. ¹³ Rozkazem swoim rzuca On błyskawice i szybko wysyła pioruny, służy swego sądu. ¹⁴ Przez Niego również otwierają się skarbcce i wylatują chmury jak ptaki. ¹⁵ Swą potęgą wzmacnia chmury i bryły gradu zostają drobno pokruszone. ¹⁶ Na widok Jego zatrzęśły się góry, a na rozkaz woli Jego wieje wiatr południowy. ¹⁷ Głos Jego grzmotu karci ziemię, jak nawałnica wiatru północnego i kłębowisko wichru. ¹⁸ Rozrzuca On śnieg jak osiadające ptaki, a jego opad jak chmara szarańczy. Piękność jego bieli zadziwia oko, a takim opadem zachwyca się serce. ¹⁹ On szron jak sól rozsiewa po ziemi, który marznąc jeży się ostrymi kolcami. ²⁰ Gdy mroźny wiatr północny zawieje, ścina się lód na wodzie i kładzie się na całym zbiorniku wód, przyodziewając go jakby pancerzem. ²¹ [Wicher] objada góry, wypala step i jak ogień pożera świeżą zieleń. ²² Nagle lekarstwem na to staje się mgła, a po upale rosa spadająca - pocieszeniem. ²³ Według swej myśli On ujarzmił odmęty wód i osadził na nich wyspy. ²⁴ Ci, którzy pływają po morzu, opowiadają o jego niebezpieczeństwach, i dziwimy się temu, co słyszą nasze uszy. ²⁵ A tam, tak nadzwyczajne i dziwne dzieła, rozmaitość wszystkich zwierząt i świat potworów morskich! ²⁶ Dzięki Niemu też Jego posłaniec będzie miał szczęśliwą drogę, bo słowo Jego wszystko układa. ²⁷ Wiele moglibyśmy mówić, ale do końca byśmy nie doszli, zakończeniem zaś mów niech będzie: On jest wszystkim! ²⁸ Jeżeli zechcemy jeszcze Go chwalić, gdzie się znajdziemy: Jest On bowiem większy niż wszystkie Jego dzieła. ²⁹ Panem jest straszliwym i bardzo wielkim, a przedziwna Jego potęga. ³⁰ Gdy wychwalać będziecie Pana, wywyższajcie Go, ile tylko możecie, albowiem i tak będzie jeszcze wyższym, a gdy Go wywyższać będziecie, pomnóżcie siły, nie ustawajcie, bo i tak nie dojdziecie [do końca]. ³¹ Któż Go widział i mógł to opowiedzieć, i któż Go tak wystawił, jak tego jest godzien? ³² Istnieje wiele tajemnic jeszcze większych niż te, widzimy bowiem tylko nieliczne Jego dzieła. ³³ Pan bowiem uczynił wszystko, a bogobojnym dał mądrość.

Rozdział 44

¹ Wychwalajmy mężów sławnych i ojców naszych według następstwa ich pochodzenia. ² Pan sprawił [w nich] wielką chwałę, wspaniałą swą wielkość od wieków. ³ Jedni panowali w swoich królestwach, byli mężami sławnymi z potęgi, doradcami dzięki swemu rozumowi, którzy się wypowiedzieli w prorocत्वach. ⁴ Byli panującymi nad krajami dzięki rozstrzygnięciom i władcami dzięki swej przenikliwości, mądrymi myślicielami przez swoją uczoność, a w służbie swej rządzami. ⁵ Byli twórcami melodii muzycznych i pisali poezje: ⁶ mężami bogatymi, obdarzonymi potęgą, zażywającymi pokoju w swych domach. ⁷ Wszyscy ci przez pokolenia byli wychwalani i stali się dumą swych czasów. ⁸ Niektórzy spomiędzy nich zostawili imię, tak że opowiada się ich chwałę; ⁹ ale są i tacy, o których nie pozostała pamięć: zginęli, jakby wcale nie istnieli, byli, ale jak gdyby nie byli, a dzieci ich po nich. ¹⁰ Lecz ci są mężowie pobożni, których cnoty nie zostały zapomniane, ¹¹ pozostały one z ich potomstwem, dobrym dziedzictwem są ich następcy. ¹² Potomstwo ich trzyma się przymierzy, a dzięki nim - ich dzieci. ¹³ Potomstwo ich trwa zawsze, a chwała ich nie będzie wymazana. ¹⁴ Ciała ich w pokoju pogrzebano, a imię ich żyje w pokoleniach. ¹⁵ Narody opowiadają ich mądrość, a zgromadzenie głosi chwałę. ¹⁶ Henoch podobał się Panu i został przeniesiony jako przykład nawrócenia dla pokoleń. ¹⁷ Noe okazał się doskonałym i sprawiedliwym, a w czasie gniewu stał się okupem, dzięki niemu ocalała Reszta dla ziemi, kiedy przyszedł potop. ¹⁸ [Pan] zawarł z nim wieczne przymierze, by już więcej nie zgładzić potopem wszystkiego, co żyje. ¹⁹ Abraham, wielki ojciec mnóstwa narodów, w chwale nikt mu nie dorównał. ²⁰ On zachował prawo Najwyższego, wszedł z Nim w przymierze; na ciele jego został złożony [znak] przymierza, a w doświadczeniu okazał się wierny. ²¹ Dlatego Bóg przysięgą zapewnił go, że w jego potomstwie będą błogosławione narody, że go rozmnoży jak proch ziemi, jak gwiazdy wywyższy jego potomstwo, że da mu dziedzictwo od morza aż do morza i od Rzeki aż po krańce ziemi. ²² Z Izaakiem też uczynił to samo przez wzgląd na Abrahama, jego ojca. ²³ Błogosławiństwo wszystkich ludzi i przymierze złożył na głowie Jakuba; uznał go w jego błogosławiństwach, dał mu [ziemię] w dziedzictwo, wymierzył jej części i podzielił między dwanaście pokoleń.

Rozdział 45

¹ Wyprowadził z niego człowieka miłosiernego, który w oczach wszystkich znalazł łaskę, umiłowanego przez Boga i ludzi, Mojżesza, którego pamięć niech będzie błogosławiona! ² W chwale uczynił go podobnym do świętych i wielkim przez to, że był postrachem nieprzyjaciół. ³ Przez jego słowa położył kres cudownym znakom i wstawił go w obliczu królów; dał mu przykazania dla jego narodu i pokazał mu rąbek swej chwały. ⁴ Uświęcił go przez wierność i łagodność i wybrał spośród wszystkich żyjących. ⁵ Pozwolił mu usłyszeć swój głos, wprowadził go w ciemne chmury i twarzą w twarz dał mu przykazania, prawo życia i wiedzy, aby Jakuba nauczyć przymierza i rozporządzeń swoich - Izraela. ⁶ Wywyższył też Aarona, który w świętości był do niego podobny, jego brata, z pokolenia Lewiego. ⁷ Zawarł z nim przymierze wieczne i dał mu kapłaństwo między ludem - uszczęśliwił go wspaniałym strojem i okrył go szatą chwalebną; ⁸ włożył na niego doskonały majestat i przyodział we wspaniałe szaty; spodnie, tunikę i efod, ⁹ otoczył go jabłkami granatu i licznymi wokoło złotymi dzwoneczkami, by wydawały głos za każdym jego krokiem i aby dźwięk ich był w świątyni, na pamiątkę synom Jego ludu. ¹⁰ [Obdarzył go] szatą świętą, ze złota, purpury fioletowej i czerwonej, robotą hafciarską wykonaną; woreczkiem z urim i tummim do wyjaśniania prawdy, misternie utkanym ze szkarłatu, ¹¹ [ozdobionym] drogimi kamieniami, rżniętymi na sposób pieczęci, w oprawie złotej, robotą snycerską, z pismem wyrytym na pamiątkę według liczby pokoleń Izraela; ¹² wieńcem złotym na tiarze i blachą z napisem wyrytym: "Święty". Zaszczytna to oznaka czci, dzieło wspaniałe, przepiękny strój, pożądanie oczu. ¹³ Nigdy przed nim nie widziano takich rzeczy, i nigdy ktoś obcy się nie ubierze, jedynie tylko jego synowie i potomkowie jego, na zawsze. ¹⁴ Jego ofiary całopalne były składane codziennie, bez przerwy, dwa razy. ¹⁵ Mojżesz wprowadził go w czynności i namaścił go olejem świętym: to stało się dla niego przymierzem wiecznym i dla jego potomstwa, jak długo trwać będą niebiosy, aby spełniał obrzędy święte i równocześnie był kapłanem oraz błogosławił lud Imieniem [Boga]. ¹⁶ Wybrał go ze wszystkich żyjących, aby składał ofiarę Panu, kadzidło i miłą woń na pamiątkę, by dokonywał za lud swój przebłagania. ¹⁷ Dał mu przez swe nakazy władzę nad przymierzem zarządzeń, aby nauczał Jakuba świadectw i oświecał Izraela w Bożym Prawie. ¹⁸ Niepowołani stanęli przeciwko niemu i zazdrościli mu na pustyni, ludzie Datana i Abirama i zgraja Koracha, w gniewie i złości, ¹⁹ Pan ujrzał i to Mu się nie spodobało, zostali więc zgubieni w gniewnej zapalczywości: cudownie sprawił, że pochłoniął ich płomień Jego ognia. ²⁰ A chwałę Aarona powiększył i dał mu dziedzictwo, przydzielił mu ofiarę z pierwocin, przede wszystkim przygotował chleba w obfitości. ²¹ Bo przecież spożywają oni ofiary Pana, które dał jemu i jego potomstwu. ²² Ale nie otrzymał dziedzictwa w ziemi ludu i między nim nie ma on działu, albowiem On sam jest działem jego i dziedzictwem. ²³ Pinchas, syn Eleazara, trzeci w rządzie sławnych przez to, że gorliwość okazał w bojaźni Pańskiej i gdy lud się zbuntował, stanął twardo dzięki szlachetnej odwadze swej dusz, <i>uzyskał przebaczenie dla Izraela. ²⁴ Dlatego [Pan] zawarł z nim przymierze pokoju i uczynił go przełożonym przybytku oraz swego ludu, zapewniając jemu i jego potomstwu godność kapłańską na zawsze. ²⁵ Owszem, zawarł też przymierze z Dawidem, synem Jessego, z pokolenia Judy, ale tylko co do dziedziczenia przez jednego syna, z Aaronem zaś co do dziedziczenia przez całe potomstwo. ²⁶ Niech Pan da mądrość waszym sercom, abyście sądzili lud Jego w sprawiedliwości, żeby nie zginęły ich dobra, a sława ich [przetrwała] na pokolenia.

Rozdział 46

¹ Dzielny w bitwie Jozue, syn Nuna, następcą Mojżesza na urzędzie prorockim, stał się, stosownie do swego imienia, wielkim przez to, że ocalił Jego wybranych, że wywarł pomstę na opornych wrogach, by wprowadzić Izraela w jego dziedzictwo. ² Jakże się wstawiał, gdy podniósł swoje ręce i gdy wyciągnął miecz przeciw miastom! ³ Któż pierwszy przed nim takim się okazał? On bowiem prowadził wojny Pana! ⁴ Czyż nie za jego sprawą zatrzymało się słońce i jeden dzień stał się jakby dwa? ⁵ Wezwał Najwyższego Władcę, gdy wrogowie parli na niego zewsząd, i wysłuchał go Wielki Pan, bo zesłał grad kamienisty o wielkiej sile. ⁶ Uderzył na wrogi naród i rozgromił przeciwników na pochyłości, aby poznały narody jego oręż, że wojnę toczy wobec Pana. ⁷ I dlatego jeszcze, że Panu był doskonale posłuszny, a za dni Mojżesza okazał swą dobroć, on i Kaleb, syn Jefunnego, przez to, że stanęli przeciw zgromadzeniu, powstrzymali lud przed grzechami i uspokoili niegodziwe szemranie. ⁸ Oni dwaj tylko ocalili z sześciuset tysięcy pieszych i zostali wprowadzeni do dziedzictwa, do ziemi opływającej w mleko i miód. ⁹ Pan dał Kalebowi siły, które aż do starości z nim pozostały, mógł bowiem wstąpić na góry kraju, gdzie jego potomstwo otrzymało dziedzictwo, ¹⁰ tak że widzieli wszyscy synowie Izraela, iż dobrze być Panu posłusznym. ¹¹ I sędziowie - każdy według swego imienia - których serce nie było niewierne i którzy nie odwrócili się od Pana, pamięć ich niech będzie błogosławiona, ¹² kości ich niech wypuszczą pędy ze swego miejsca, aby byli wstawieni przez swoich synów. ¹³ Umiłowany przez swego Pana, Samuel, prorok Pański, ustanowił królestwo i namaścił władców nad Jego ludem. ¹⁴ Według Prawa Pańskiego sądził zgromadzenie, nawiedził bowiem Pan Jakuba. ¹⁵ Przez swą prawdomówność okazał się rzeczywiście prorokiem, a prawdziwość widzenia uznana została dzięki jego słowom. ¹⁶ Wezwał Pana Wszechmogącego, ofiarując Mu jagnię jeszcze ssące, gdy zewsząd na niego nacierali wrogowie. ¹⁷ I zagrzmiął Pan z nieba, a w potężnym echu dał słyszeć swój głos; ¹⁸ starł zwierzchników nieprzyjacielskich i wszystkich książąt Filistynów. ¹⁹ Przed czasem spoczynku wiecznego oświadczył przed Panem i Jego pomazańcem: Pieniędzy ani niczego, ani sandałów od nikogo nie wziętem. I nikt go nie mógł oskarżyć. ²⁰ A nawet po swym zaśnięciu prorokował, oznajmił los królowi i z [głębi] ziemi głos swój podniósł w przepowiedni, by usunąć nieprawość ludu.

Rozdział 47

¹ Po nim powstał Natan, aby być prorokiem za dni Dawida. ² Jak tłuszc się oddziela od ofiar dziękczynnych, tak Dawid - od synów Izraela. ³ Z lwami igrał jakby z kozłętami i z niedźwiedziami jak z jagniętami owiec. ⁴ Czyż w młodości swej nie zabił olbrzyma i nie usunął hańby ludu, gdy podniósł rękę i kamieniem z procy obalił pychę Goliata? ⁵ Wezwał bowiem Pana Najwyższego, który dał prawicy jego taką siłę, że zgładził człowieka potężnego w walce i wywyższył moc swego ludu. ⁶ Tak wysławiano go po dziesięć tysięcy razy i wychwalano z powodu błogosławieństw Pana, przynosząc mu koronę chwały. ⁷ Albowiem stał nieprzyjaciół znajdujących się wokół, zniszczył wrogich Filistynów i złamał ich moc aż do dnia dzisiejszego. ⁸ Każdym swym czynem oddał chwałę Świętemu i Najwyższemu; słowami uwielbienia z całego serca swego śpiewał hymny i umiłował Tego, który go stworzył. ⁹ Postawił przed ołtarzem śpiewających psalmy i mile płynął dźwięk ich głosów; ¹⁰ świętom nadał przepych i upiększył doskonale uroczystości, aby wychwalano święte imię Pana i by przybytek już od rana rozbrzmiewał echem. ¹¹ Pan darował mu grzechy, moc jego podniósł na wieki, zawarł z nim przymierze królewskie i dał tron chwały w Izraelu. ¹² Po nim nastął syn rozumny, który dzięki niemu mógł mieszkać bezpiecznie. ¹³ Salomon królował w czasie spokojnym, Bóg dał mu wokoło pokój, aby postawił dom Jego imieniu i przygotował przybytek na wieki. ¹⁴ Jakże byłeś mądry w swojej młodości i napełniony rozumem, jakby rzeką! ¹⁵ Dusza twa okryła ziemię i zasypałeś ją zagadkowymi przypowieściami. ¹⁶ Do odległych wysp doszło twe imię, przez swój pokój byłeś umiłowany; ¹⁷ z powodu hymnów, przysłów, przypowieści i odpowiedzi podziwiała cię kraje. ¹⁸ W imię Pana Boga, który jest nazwany Bogiem Izraela, nazbierałeś złota jak cyny i jak ołowiu nagromadziłeś srebra. ¹⁹ Niestety, kobietom wydałeś swe łądzwie i wyuzdaniu oddałeś władzę nad swym ciałem. ²⁰ Splamiłeś swą chwałę, zhańbiłeś swoje potomstwo, sprowadzając gniew na dzieci i napełniając je smutkiem z powodu twojej głupoty: ²¹ ponieważ powstała podwójna władza najwyższa i z Efraima poczęto się zbuntowane królestwo. ²² Pan jednak nie pozbawił go miłosierdzia swego i nie cofnął żadnego słowa ani nie odmówił wybranemu swemu potomka, i nie zatracił potomstwa tego, który Go umiłował; Jakubowi zostawił Resztę, a korzeń z niej Dawidowi. ²³ Salomon spoczął z przodkami swymi i pozostawił po sobie potomka, najgłupszego z ludu i pozbawionego rozumu, Roboama, który swym zamysłem wywołał odstępstwo narodu. ²⁴ Jeroboam, syn Nebata, sprawił, że Izrael zgrzeszył i wprowadził Efraima na drogę grzechu, a grzechy ich tak bardzo się mnożyły, że wypędziły ich z własnej ziemi. ²⁵ Oddawali się wszelkim niegodziwościom, aż przyszła na nich pomsta.

Rozdział 48

¹ Następnie powstał Eliasz, prorok jak ogień, a słowo jego płonęło jak pochodnia. ² On głód na nich sprowadził, a swoją gorliwością zmniejszył ich liczbę. ³ Słowem Pańskim zamknął niebo, z niego również trzy razy sprowadził ogień. ⁴ Jakże wstawiony jesteś, Eliaszu, przez swoje cuda i któż się może pochwalić, że tobie jest równy? ⁵ Ty, który ze śmierci wskrzesiłeś zmarłego i słowem Najwyższego wywiodeś go z Szeolu. ⁶ Ty, który zaprowadziłeś królów na zgubę, zrzucając z łoża okrytych chwałą. ⁷ Ty, któryś na Synaju otrzymał rozkaz wykonania kary, i na Horebie wyroki pomsty. ⁸ Ty, który namaściłeś królów jako mścicieli, i proroka, następcę po sobie. ⁹ Ty, który zostałeś wzięty w skłębionym płomieniu, na wozie, o koniach ognistych. ¹⁰ O tobie napisano, żeś zachowany na czasy stosowne, by uśmierzyć gniew przed pomstą, by zwrócić serce ojca do syna, i pokolenia Jakuba odnowić. ¹¹ Szczęśliwi, którzy cię widzieli, i ci, którzy w miłości posnęli, albowiem i my na pewno żyć będziemy. ¹² Gdy Eliasza zakrył wir powietrzny, Elizeusz został napełniony jego duchem. Za dni swoich nie lękał się [żadnego] władcy i nikt nie osiągnął nad nim przewagi. ¹³ Nic nie było zbyt wielkie dla niego i w grobowym spoczynku ciało jego prorokowało. ¹⁴ Za życia czynił cuda i przy śmierci jego działały się rzeczy przedziwne. ¹⁵ Mimo to jednak lud się nie nawrócił i nie odstąpił od swoich grzechów. Został przeto uprowadzony daleko od swej ziemi i rozproszony po całym świecie. ¹⁶ Ostała się tylko mała Reszta ludu i panujący z domu Dawidowego; jedni z nich czynili to, co było Panu przyjemne, a inni namnożyli grzechów. ¹⁷ Ezechiasz obwarował swe miasto, wprowadził wodę do jego środka, wykuł żelazem skałę i pobudował cysterny na wodę. ¹⁸ Za jego dni przybył Sennacheryb i posłał rabsaka. Ten podniósł swą rękę przeciw Syjonowi i w pysze swojej się chełpił. ¹⁹ Wtedy zadrżały ich serca i ręce i chwyciły ich bóle jak u rodzających. ²⁰ Wzywali Pana miłosiernego, wyciągając do Niego swe ręce, a Święty z nieba wnet ich wysłuchał i wybawił przez Izajasza. ²¹ Poraził obóz Asyryjczyków: wytracił ich Jego anioł. ²² Albowiem Ezechiasz czynił to, co było miłe Panu, i trzymał się mocno dróg swego przodka, Dawida, a wskazywał je prorok Izajasz, wielki i godny wiary w swoim widzeniu. ²³ Za dni swoich cofnął słońce i przedłużył życie królowi. ²⁴ Wielkim duchem ujrzał rzeczy ostateczne i pocieszył strapionych na Syjonie. ²⁵ Objawił to, co miało przyjść, aż do końca wieków, i rzeczy zakryte wprzód, nim się stały.

Rozdział 49

¹ Pamięć o Jozjaszu - to zmieszane kadzidło, przygotowane pracą tego, kto robi wonności; w ustach każdego jest słodka jak miód i jak muzyka na uczcie przy winie. ² On osiągnął powodzenie w nawróceniu ludu i usunął obrzydliwość bezprawia. ³ Kierował prosto do Pana swe serce, a w czasie bezprawia umocnił pobożność. ⁴ Oprócz Dawida, Ezechiasza i Jozjasza wszyscy dopuszczali się przestępstw, opuścili bowiem prawo Najwyższego. Królowie Judy zniknęli. ⁵ Dali bowiem moc swoją innym i chwałę swoją narodowi obcemu, ⁶ który podpalił wybrane Miasto Przybytku i spustoszył jego ulice, ⁷ według słów Jeremiasza. Skrzywdzili go bowiem, jego, który już w łonie matki był poświęcony na proroka, aby wrywał, tracił i niszczył, jak również budował i sadił. ⁸ Ezechiel oglądał widzenie chwały, jakie okazał mu [Pan] na rydwanie cherubów. ⁹ Wspominał On też o Hiobie, który trzymał się dróg sprawiedliwości. ¹⁰ A kości dwunastu proroków niech wypuszczą pędy ze swego grobu, pocieszyli bowiem Jakuba i wybawili go niezawodną nadzieją. ¹¹ Jakże sławić mamy Zorobabela, który jest jak sygnet na prawej ręce, ¹² również i Jozuego, syna Josadaka, którzy za dni swoich zbudowali Dom - wzniesli święty Przybytek Panu, przeznaczony do wiecznej chwały. ¹³ Pamięć o Nehemiaszu w wielkiej jest cenie! On nam podniósł mury rozwalone, postawił bramy i zasuwę i odnowił nasze domy. ¹⁴ Nie było drugiego spośród stworzonych na ziemi jak Hnoch, on bowiem z ziemi został uniesiony. ¹⁵ Nie narodził się żaden mąż taki jak Józef, zwierzchnik braci, podpora ludu, którego zwłoki doznały takiej opieki. ¹⁶ Sem i Set cieszą się chwałą wśród ludzi, a ponad wszystkimi żyjącymi stworzeniami - Adam.

Rozdział 50

¹ Szymon, syn Oniasza, arcykapłan, za życia swego poprawił dom Pański, a za dni swoich wzmocnił świątynię. ² On zbudował mur podwójnie wysoki i wysoką podporę muru świątyni. ³ Za dni jego został wykuty zbiornik na wodę, sadzawka - której obwód jest jak morze. ⁴ On myślał o swoim ludzie, aby go ustrzec przed upadkiem, umocnił przeto miasto na czas oblężenia. ⁵ Jakże wspaniale wyglądał, gdy wracał do ludu, przy wyjściu z Domu Zasłony. ⁶ Jak gwiazda zaranna pośród chmur, jak księżyc w pełni w dniach świątecznych, ⁷ jak słońce świecące na przybytek Najwyższego, jak tęcza wspaniale błyszcząca w chmurach, ⁸ jak kwiat róży na wiosnę, jak lilie przy źródle, jak młody las Libanu w dniach letnich, ⁹ jak ogień i kadzidło w kadzielnicy, jak naczynie szczerozłote, ozdobione drogimi kamieniami wszelkiego rodzaju, ¹⁰ jak drzewo oliwne, pokryte owocami, jak cyprys wznoszący się do chmur. ¹¹ Kiedy przywdziewał zaszczytną szatę i brał na siebie wspaniałe ozdoby, kiedy wstępował do ołtarza Pana, napełniał chwałą obręb przybytku; ¹² a kiedy przyjmował z rąk kapłanów części ofiarne, sam stojąc przy ognisku ołtarza, wokół niego stał wieniec braci, jak gałęzie cedrów na Libanie; otaczali go jak pnie palmowe - ¹³ wszyscy synowie Aarona w swej chwale. Ofiara Pana była w ich rękach, wobec całego zgromadzenia Izraela - ¹⁴ aż do zakończenia pełnił on służbę Bożą przy ołtarzach, aby uświetnić ofiarę Najwyższego, Wszechmogącego. ¹⁵ Wyciągał rękę nad czarę, ofiarował trochę z krwi winnego grona, wylewał ją na podstawę ołtarza, na przyjemną woń Najwyższemu, Królowi nad wszystkim. ¹⁶ Wtedy odzywali się synowie Aarona i grali na kutyh trąbach, grzmieli donośnym głosem na pamiątkę przed Najwyższym. ¹⁷ Cały lud wspólnie spieszył i padał na twarz na ziemię, aby oddać pokłon Panu swojemu, Wszechmogącemu, Najwyższemu Bogu. ¹⁸ Śpiewacy wychwalali Go swoimi głosami i potężnym echem płynęła miła melodia. ¹⁹ Lud prosił Pana Najwyższego w modlitwie przed Miłosiernym, aż się skończyły wspaniałe obrzędy Pana i doprowadzono do końca Jego świętą służbę. ²⁰ Wtedy on schodząc, wyciągał swe ręce nad całym zgromadzeniem synów Izraela, aby dać swymi wargami błogosławieństwo Pana, i by się radować Jego imieniem. ²¹ Po raz drugi lud padał na twarz, by przyjąć błogosławieństwo od Najwyższego. ²² A teraz błogosławcie Boga całego stworzenia, który wszędzie czyni wielkie rzeczy, który od łona matczynego wywyższa dni nasze, który z nami postępuje według swego miłosierdzia. ²³ Niech nam da radość serca, niech nastanie za dni naszych pokój w Izraelu - po wieczne czasy, ²⁴ aby miłosierdzie Jego trwało wiernie z nami i by nas wybawił za dni naszych. ²⁵ Dusza moja nie znosi dwóch narodów, a trzeci nie jest narodem: ²⁶ mieszkający na górze Samarii, Filistyni, i głupi naród, przebywający w Sychem. ²⁷ Naukę mądrości i rozumu spisałem w tej księdze, ja Jezus, syn Syracha, syna Eleazara, jerozolimczyk, który mądrość serca mego wylałem jak obfity deszcz. ²⁸ Szczęśliwy, kto będzie zajmował się tymi rzeczami, a kto włoży je do serca swego, stanie się mądrym, ²⁹ a jeśli tak postąpi, we wszystkim sobie poradzi, ponieważ światło Pana będzie jego drogowskazem.

Rozdział 51

¹ Wychwalać Cię będę, Panie, Królu, i wystawiać Ciebie, Boga, Zbawiciela mego. Wychwalać chcę imię Twoje, ² ponieważ podporą i pomocnikiem stałeś się dla mnie. Ochroniłeś ciało moje od zguby, od sieci oszczerczego języka i od warg wypowiadających kłamstwo; a wobec przeciwników stałeś się pomocnikiem i wybawiłeś mię, ³ według wielkości miłosierdzia i Twego imienia, od pokąsania przez tych, co są gotowi mnie połknąć, od ręki szukających mej duszy, z wielu utrapień, jakich doznałem, ⁴ od uduszenia w ogniu, który mnie otacza, i z środka ognia, który nie ja zapaliłem, ⁵ z głębokich wnętrzości Szeolu, od języka nieczystego i od słowa kłamliwego, ⁶ od oszczerstwa języka przewrotnego wobec króla. Dusza moja zbliżyła się aż do śmierci, a życie moje było blisko Szeolu, na dole. ⁷ Ze wszystkich stron otoczyli mnie i nie znalazłem wspomożyciela, rozglądałem się za pomocą od ludzi, ale nie przyszła. ⁸ Wówczas wspomniałem na miłosierdzie Twoje, Panie, i na dzieła Twoje, te od wieków - że wybawiasz tych, którzy cierpliwie czekają na Ciebie, i wyzwalasz ich z ręki nieprzyjaciół. ⁹ Podniosłem z ziemi mój głos błagalny i prosiłem o uwolnienie od śmierci. ¹⁰ Wzywałem Pana: Ojcem moim jesteś i mocarzem, który mnie wyzwoli. Nie opuszczaj w dniach udręki, a w czasie przewagi pysznych - bez pomocy! Wychwalać będę bez przerwy Twoje imię i opiewać je będę w uwielbieniu. ¹¹ I prośba moja została wysłuchana. Wybawiłeś mnie bowiem z zagłady i wyrwałeś z przygody złowrogiej. ¹² Dlatego będę Cię wielbił i wychwalał, i błogostawił imieniu Pańskiemu. ¹³ Będąc jeszcze młodym, zanim zacząłem podróżować, szukałem jawnie mądrości w modlitwie. ¹⁴ U bram świątyni prosiłem o nią i aż do końca szukać jej będę. ¹⁵ Z powodu jej kwiatów, jakby dojrzewającego winogrona, serce me w niej się rozradowało, noga moja wstąpiła na prostą drogę, od młodości mojej idę jej śladami. ¹⁶ Nakłoniłem tylko trochę ucha mego, a już ją otrzymałem i znalazłem dla siebie rozległą wiedzę. ¹⁷ Postąpiłem w niej, a Temu, który mi dał mądrość, chcę oddać cześć. ¹⁸ Postanowiłem bowiem wprowadzić ją w czyn, zapłonąłem gorliwością o dobro i nie doznałem wstydu. ¹⁹ Dusza moja walczyła o nią i z całą starannością usiłowałem zachować Prawo; ręce wyciągałem w górę, a błędy przeciwko niej opłakiwałem. ²⁰ Skierowałem ku niej moją duszę i znalazłem ją dzięki czystości; z nią od początku zyskałem rozum, dlatego nie będę opuszczony. ²¹ Wnętrze moje poruszyło się, aby jej szukać, i był to dla mnie zysk wspaniały. ²² Dał mi Pan język, jako zapłatę dla mnie, i będę Go nim chwalił. ²³ Zbliźcie się do mnie, wy, którym brak wykształcenia, i zatrzymajcie się w domu nauki. ²⁴ Na cóż, powiedzcie, pozbawiać się tego, za czym dusze wasze tak bardzo tęsknią? ²⁵ Otworzyłem usta i mówię: Kupujcie sobie bez pieniędzy. ²⁶ Włóżcie kark wasz pod jarzmo i niech otrzyma dusza wasza naukę: aby ją znaleźć, nie trzeba szukać daleko. ²⁷ Patrzcie oczami: mało się natrudziłem, a znalazłem dla siebie wielki odpoczynek. ²⁸ Za naukę dajcie wielką ilość srebra, a zyskacie z nią bardzo wiele złota. ²⁹ Niech się raduje dusza wasza w miłosierdziu Pana i nie wstydzicie się Jego chwały! ³⁰ Wypełnijcie dzieło wasze przed czasem, a da wam nagrodę w porze oznaczonej. Podpis: Mądrość Jezusa, Syna Syracha.p